



# WIADOMOŚCI SIERAKOWICKIE

Nr 11  
(316)

Rok XXVIII  
grudzień  
2016

Cena:  
**3,00 zł**

ISSN  
1232-0471

*„Jezus przechodzi dzisiaj pośród nas...”*

*Radosnego oczekiwania  
i gotowości na przyjęcie Bożego Syna do swego życia,  
mocy Ducha Świętego, który pomoże nam uwielbiać Boga  
i zasiewać ziarno pokoju wśród bliskich  
oraz wielu darów Bożych w nadchodzącym 2017 Roku!*

*życza*

*Tadeusz Kobiela – Wójt Gminy Sierakowice  
Zbigniew Fularczyk – Zastępca Wójta Gminy  
Zbigniew Suchta – Przewodniczący Rady Gminy Sierakowice*

*Boże Narodzenie 2016r.*

8 stycznia - Dzień dawcy  
szpiku w Mojuszu



→ str. 2

Rozmowa  
z Wójtem Tadeuszem Kobiela



→ str. 4-6

Jubileusz 150-lecia parafii  
w Gowidlinie



→ str. 16

Z nich możemy być dumni -  
nasi Mistrzowie



(dodatek wewnątrz numeru)



## 8 stycznia – dzień dawcy szpiku w Mojuszu

### Oddaj krew dla Pawła i zapisz się do bazy dawców szpiku

Z apelem o pomoc dla strażaka-ochotnika zwraca się Zarząd OSP w Mojuszu:

*Drozy drухowie członkowie OSP, mieszkańcy gminy Sierakowice i sąsiednich gmin, wszyscy, którym na sercu leży dobro drugiego człowieka, zwracamy się do Was z apelem o pomoc.*

*Członka naszej jednostki OSP Mojuś – Pawła Marcińskiego – dotknęła nagle choroba, która wymaga długotrwałego leczenia i wielu transfuzji płytek krwi. Dlatego zwracamy się do wszystkich z apelem o oddawanie krwi z przeznaczeniem jej właśnie dla Pawła. Jest ona niezbędna do jego dalszego leczenia.*

*Oddając krew pomagacie człowiekowi o dobrym i wspiającym sercu, który niejednokrotnie poprzez udział w akcjach pomagał innym. Dziś to on czeka na Waszą pomoc.*

U 36-letniego Pawła stwierdzono ostrą białaczkę limfoblastyczną. Poza chemioterapią szansą na jego wyzdrowienie jest przeszczep szpiku. W tej chwili trwa poszukiwanie dawcy wśród najbliższej rodziny, ale jeśli okaże się, że nikt z najbliższych nie może być dawcą, konieczne będzie korzystanie z Bazy Dawców Komórek Macierzystych. Dlatego pod patronatem Fundacji DKMS **8 stycznia 2017 r. w godz. 9.30-16.00 w Mojuszu** odbędzie się akcja rejestracji potencjalnych dawców szpiku. Będzie ona dedykowana Pawłowi i innym osobom z gminy Sierakowice, które potrzebują pomocy.

Rejestracja polega zazwyczaj na pobraniu wymazu z wewnętrznej strony policzka i zajmuje kilka chwil. Czasami pobierana jest próbka krwi. Na tej podstawie określa się cechy zgodności antygenowej.

Ale zanim dojdzie do przeszczepu szpiku u Pawła potrzebna jest krew do transfuzji. Krew można oddawać w dowolnym punkcie krwiodawstwa, np. w Kartuzach przy ul. Ceynowy 6 (punkt czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 do 12.00) lub Kościerzynie przy szpitalu (czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.15-12.45). Nie ma znaczenia grupa krwi, gdyż punkt krwiodawstwa dokona wymiany i przekaże odpowiednią dla Pawła.

Oprac. AK

## Zapraszamy na Święto Trzech Króli

- 6 stycznia, godz. 15.00 – koncert kolęd w wykonaniu artystów zrzeszonych w sekcjach stałych Gminnego Ośrodka Kultury; kościół p.w. św. Jana Chrzciciela w Sierakowicach
- Orszak Trzech Króli ulicami Sierakowic do żłóbka przy Ołtarzu Papieskim

**MECHANIKA PRECYZYJNA**  
**KLUCZE · ZAMKI · STACYJKI**

- dorabianie kluczy
- kodowanie immobilizerów
- naprawa zamków i stacyjek
- naprawa kluczy (pilotów)
- awaryjne otwieranie samochodów
- serwis elektronarzędzi

tel. 606 575 902  
 Sierakowice  
 ul. Lęborska 2



[www.klucze-cymerman.pl](http://www.klucze-cymerman.pl)

*Wielijne żeczbe*

*W ten wielijny wieczór snózi  
 niesemé óplatká zgódá,  
 Kúmik seje widá Bóžim,  
 Bóg przez Sěna rákú podól.*

*Bádzme wszétcé dobri mészé,  
 žeczme sobie zdrowió, szczesció,  
 a Bóg laská swóju zesle  
 i óchróni ód nieszczesció.*

*Niech na snóži zemi naszé  
 lészé na dobro wcyg dóbrivó;  
 níchit níkógó niech nie straszé,  
 a wróg w brata sá zmiénivó.*

*Ze stajenczi Jezéšk móli  
 wszétczim lédzóm błógóslawé;  
 chito Gó róci w žécé café  
 ten szczestlěwé – w Ním sá zbawé.*

*S. Bartelík*

*Czētincóm i przestójnikóm wszétczégó bėlnégó  
 na nadchódajácé Gódě i przéiněny 2017 Rók,  
 žeczé Zarząd sierakówszczégó partu  
 Kaszėbskó-Pómórszczégó Zrzeszenió.*

„Wiadomości Sierakowickie” 83-340 Sierakowice, ul. ks. B. Łosińskiego 1,  
 tel. 609 180 285, e-mail: wiadomosci.sierakowickie@gmail.com,  
 Redakcja czynna od poniedziałku do piątku w godzinach: 7.30-13.30  
 Redaguje zespół: Maria Karolak, Danuta Pioch, Agnieszka Rybakowska-Król, Mirosław Kuczkowski  
 Opracowanie graficzne, skład i przygotowanie do druku: Reklama4YOU, Sierakowice, ul. Kartuska 35, tel. 665 398 133.  
 Druk: KrisPaul, Gdańsk, ul. Do Studzienki 31  
 Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów w materiałach niezamówionych oraz w publikowanych listach.  
 Nie bierzemy odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.





## To już 25. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Gramy dla dzieci i seniorów

15 stycznia 2017 r. już po raz 25. zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Pieniądze zebrane podczas finału po raz kolejny zostaną przeznaczone na ratowanie życia i zdrowia dzieci z oddziałów ogólnopediatrycznych oraz na zapewnienie godnej opieki medycznej seniorom.

– 25 lat grania Orkiestry to poważna część historii Polski. Przez ten okres pomogliśmy praktycznie każdemu szpitalowi w naszym kraju. To, że Orkiestra działa, i to z tak dużą skutecznością, to oczywiście zasługa wszystkich darczyńców, to efekt każdego grosza wrzuconego do puszeki.

Nie boję się użyć stwierdzenia, że Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to wspólne dobro wszystkich Polaków, także tych mieszkających za granicą, bo przecież wiele sztabów gra także na obczyźnie – mówi Jerzy Owsiak, prezes zarządu Fundacji Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.

Warto dodać, że w ciągu poprzednich 24 Finałów WOŚP zebrano i przekazano na wsparcie polskiej medycyny sumę ponad 720 mln PLN.

Do ogólnopolskiej zbiórki przyłączają się wolontariusze z gminy Sierakowice. Pięćdziesięciu uczniów Gimnazjum im. J. Piłsudskiego w Sierakowicach, zespołów szkół z Gowidlina i Kamienicy Królewskiej oraz Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych i Zasadniczej Szkoły Zawodowej z Sierakowic od wczesnych godzin porannych będzie kwestować na terenie gminy. Jak co roku nad całością czuwa Wiesława Plotka, a siedziba sztabu znajduje się w sierakowickim gimnazjum.

Organizatorzy sierakowickiego finału zapraszają mieszkańców do hali sportowej Gimnazjum w Sierakowicach i zapowiadają szereg atrakcji oraz niespodzianek. Szczegóły na stronie internetowej Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego (<http://www.gimnazjum-sierakowice.webd.pl>), na Facebooku ([facebook.com/gimnazjumsierakowice](https://www.facebook.com/gimnazjumsierakowice)) i na plakatach.



*To właśnie tego wieczoru,  
gdy wiatr zimnym śniegiem dmucha  
w serca złamane i smutne  
cicha wstępuje otucha.  
To właśnie tego wieczoru,  
od bardzo wielu już wieków,  
pod dachem tkliwej kołody,  
Bóg się rodzi w człowieku.  
Radosnych i pogodnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz Nowego Roku 2017*

*Życzy redakcja  
„Wiadomości Sierakowickich”*



**Nowość w ofercie**  
**ARTYKUŁY**  
**PAPIERNICZE**  
wysoka jakość • niskie ceny

---

**ZDJĘCIA**  
FORMAT 10x15  
**NIEZALEŻNIE OD ILOŚCI** 0,41 zł. brutto /szt.

Promocja ważna od 1.12.2016r. do 15.01.2017r.  
Dotyczy zleceń składanych przez stronę [www.format.elwoz.pl](http://www.format.elwoz.pl)

---

**DŁUGOPISY Z GRAWEREM**  
**ULOTKI • NOTESY • TECZKI**  
**PIECZĄTKI • ZDJĘCIA**

**FORMAT**  
Sierakowice, ul. Słupska 2  
tel./fax: 58 684 75 20  
[www.format.elwoz.pl](http://www.format.elwoz.pl)

**ELWOZ** ZAPRASZAMY: PN - PT 9-17

**System Sufitów Napinanych**

**BudremLis**

tel. 513 099 949  
[www.budremlis.pl](http://www.budremlis.pl)

[f /budremlis](https://www.facebook.com/budremlis)



## **„W tym roku skupiliśmy się na przygotowaniach pod przyszłoroczne inwestycje” Z wójtem Tadeuszem Kobielą rozmawiamy o budowie dróg, inwestycjach oświatowych i planach gazyfikacji gminy**

Na tegoroczne zadania inwestycyjne sierakowicki samorząd zamierza wydać około 11 milionów złotych. Znaczną część tej kwoty stanowią inwestycje drogowe. Jakie drogi zmodernizowano bądź wybudowano w tym roku?

Chociaż ten rok był głównie rokiem przygotowawczym pod inwestycje przyszłoroczne, to zrealizowaliśmy dwa pakiety drogowe – jeden w Sierakowicach, drugi w Gowidlinie. Zmodernizowaliśmy krótkie odcinki dróg, takie, które przez lata nie były asfaltowane, a na które nigdy nie otrzymamy dofinansowania. W Sierakowicach jest to mały fragment ulicy Kartuskiej, vis a vis plebanii parafii św. Jana, ulica Stolema, fragment ulicy Derdowskiego, kontynuacja ulicy Spacerowej, boczna od ulicy Łosińskiego vis a vis ulicy Ceynowy, fragment ulicy Prusa. Natomiast w Gowidlinie wyremontowano ulicę Kościelną, położono nowy dywanik asfaltowy na ulicy Wyszyńskiego od drogi wojewódzkiej do skrzyżowania z ulicą Jeziorną, wydłużono stary asfalt na ulicy Jeziornej pod boisko, a na starym asfalcie pojawiła się nowa nawierzchnia, a także była budowa ulicy Łąkowej i od ulicy Jeziornej skrótu pod jezioro.

Ponadto otrzymaliśmy 96 tys. zł z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych i w Załakowie wybudowaliśmy drogę wraz z chodnikiem. Jest to fragment głównej ulicy, która do tej pory nie była wyasfaltowana. Wybudowaliśmy także dłuższy odcinek na stronę Łysienowa z pętlą do zawracania autobusów przy szkole.

Realizowana jest też inwestycja w Puzdrowie – jest to droga przy rzeczce, obok składu opału pana Koszałki.

W tym roku głównie czyniliśmy przygotowania pod inwestycje przyszłoroczne, czyli wykupy gruntów, m.in. pomiędzy Szklaną, Jelonkiem od samego Tuchlina. Wykupiliśmy wszystkie grunty, także te zaległe, które jeszcze za czasów PRL były zajmowane ludzimi i nieuregulowane. To nas kosztowało ponad 600 tys. zł. Do tego doszło zrobienie dokumentacji technicznej.

**W ubiegłym roku sierakowicki samorząd nie zakwalifikował się do rządowego programu budowy dróg lokalnych, czyli tzw. „schetynówek”, z którego planowano wybudować drogę z Tuchlina do Szklanej przez Jelonko. Czy mimo braku dofinansowania z budżetu państwa droga powstanie?**

Od zawsze staramy się pozyskiwać środki zewnętrzne na inwestycje. Jedyne środki w rozdaniu na lata 2014-2020 to środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW). Jest to jedyna pula i więcej Unia nie oferuje.

Udało nam się z powodzeniem złożyć dwa wnioski – z jednego dużego zrobiliśmy dwa mniejsze – i będzie droga ze Szklanej do Jelonka i z Jelonka do Sierakowskiej Huty. W Sierakowskiej Hucie jeszcze dodatkowo dwa osiedla po prawej i lewej stronie. Na dotychczasowym starym asfalcie położona zostanie nowa warstwa, a na wspomnianych dwóch osiedlach będzie budowa dróg od podstaw, bo do tej pory nie było tam warstwy bitumicznej. No i chodnik z Sierakowskiej Huty do Jelonka, aby dzieci mogły bezpiecznie dotrzeć do szkoły.

Drugi, większy projekt, obejmie budowę drogi Jelonko – Szklana. Droga we wsi Szklana będzie wychodzić nową trasą na ośrodek rewalidacyjno-wychowawczy, a dotychczasowy wyłot stanie się drogą jednokierunkową, bo tam jest bardzo niebezpieczny wyjazd.

Natomiast odcinek Jelonko – Tuchlino będzie czekał na kolejny konkurs.

**Gmina zakwalifikowała się do tegorocznej edycji „schetynówek” i na liście rankingowej jest na pierwszym miejscu. Jakże ulice zostaną zmodernizowane w ramach tej inwestycji?**

W tym roku zmieniono zasady przyznawania środków: utrzymano próg, że wartość inwestycji w całości nie może przekraczać 6 mln zł i utrzymano poziom dofinansowania, ale ograniczono do trzech liczbę dróg, na które gminy mogą starać się o dofinansowanie.

W poprzednich edycjach składaliśmy całe pakiety – nawet sześć, dziewięć dróg, bo chcieliśmy do maksimum wykorzystać poziom dofinansowania. Teraz wymuszono na gminach wiejskich, że mają budować na drogach spowalnacze i dodatkowe przejścia dla pieszych, wysepki, zatoczki, co nie zawsze jest potrzebne. Taki wymysł podrożył



inwestycję, niemniej wystartowaliśmy w tym roku solidnie przygotowani. Otrzymaliśmy dodatkowe punkty za partnerstwo – naszym partnerem jest gmina Sulęczyno. No i udało się nam. Jesteśmy na pierwszym miejscu listy wojewódzkiej z dosyć dużą przewagą nad pozostałymi samorządami. Na 61 gmin tylko 16 otrzyma dofinansowanie.

W ramach tej „schetynówki” wybudujemy ponad 800-metrowy odcinek ulicy Jeziornej – tam, gdzie obecnie kończy się asfalt, z góry przy jeziorze Świniewo, aż na osiedle domów w kierunku Łysienowa. Na dole powstanie przystanek autobusowy, bo to na nas wymuszały zasady, którym musieliśmy sprostać, aby nasz wniosek nie został odrzucony. Na pewnym odcinku będzie też ścieżka pieszo-rowerowa.

Druga ulica to ulica ks. Peplińskiego – boczna od Mirachowskiej, gdzie powstało spore osiedle domów jednorodzinnych. Trzecią ulicą jest ulica Wita Stwosza.

Inwestycja zostanie zrealizowana w przyszłym roku.

Jest to nasza piąta „schetynówka”. Podobny wskaźnik w województwie ma chyba tylko gmina Przodkowo. Są gminy – podobno około 30., które nie zrealizowały jeszcze ani jednej „schetynówki”.

**Wspomniał Pan o współpracy z Gminą Sulęczyno. Jak rozumie ta współpraca została nawiązana, aby skuteczniej ubiegać się o dofinansowanie różnego rodzaju inwestycji?**

Aby uznać partnerstwo, jedna gmina drugiej musi pomóc finansowo. Porozumieliśmy się z gminą Sulęczyno, jako naszym najbliższym sąsiadem, że pomożemy im finansowo w ich inwestycjach, a oni w takiej samej wysokości pomogą nam, np. my wyłożymy ponad 800 tys. zł na ich inwestycję drogową Podjazy – Widna Góra, a oni wesprą naszą inwestycję w takiej samej wysokości.

W ubiegłym roku za brak partnerstwa nie udało nam się zakwalifikować do dofinansowania, a tym razem dzięki takiemu partnerstwu będzie zrealizowana „schetynówka”.

**Co z budową ścieżek rowerowych. Czy jakieś powstaną na terenie gminy? Jeśli tak to gdzie i kiedy?**

Jak już wspomniałem w tym roku skoncentrowaliśmy się na dwóch pakietach drogowych: sierakowickim i gowidlińskim, a do tego doszła budowa dróg w Załakowie i Puzdrowie, ale generalnie mocno przygotowaliśmy się projektowo na rok 2017, także jeżeli chodzi o budowę ścieżek pieszo-rowerowych, które są na etapie dokumentacyjnym. Jeśli zostanie ogłoszony konkurs, to my od razu do konkursu startujemy. Tutaj dodatkowo idą prace związane z budową węzła integracyjnego, czyli modernizacja dworca kolejowego, przy którym także powstaną ścieżki rowerowe: jedna z Wygody, druga przez Sierakowice ulicą Łosińskiego, Wybickiego i Wojska Polskiego w kierunku Kamienicy Królewskiej. Planujemy w sumie budowę ok. 23 km ścieżek rowerowych w ciągu najbliższych 2-3 lat.

Ponadto przygotowujemy dokumentację budowy ścieżki w kierunku Gowidlina. Z Sierakowic do Puzdrowa jest ścieżka, a z Gowidlina w kierunku Leman także jest nowa ścieżka wykonana wspólnie ze starostwem w ubiegłym roku. Zostaje więc do zrobienia odcinek pomiędzy Puzdrowem a Gowidlinem.

W Lemanach projektuje się ścieżkę w kierunku Borowego



W Lemanach projektuje się ścieżkę w kierunku Borowego Lasu, ale na razie tylko do lasu. To jest odcinek długości 1,4 km, bo tam będzie się ona łączyć ze ścieżką na terenie gminy Czarna Dąbrówka.

Na tym polega cała koncepcja budowy sieci ścieżek rowerowych, aby człowiek, który wsiądzie na rower w Gdańsku dotarł np. nad jezioro Jasień, które jest na terenie gminy Czarna Dąbrówka. I dlatego niezwykle ważne jest to, aby ścieżki się ze sobą łączyły w miejscach, gdzie jedna gmina się kończy a druga zaczyna.

**W tym roku Gmina Sierakowice przystąpiła do realizowanego wspólnie przez kilka samorządów projektu pod nazwą „Pomorskie szlaki kajakowe – szlak górnej Słupi”. Co to za projekt?**

Nas interesuje rozpoczynający się na Jeziorze Gowidlińskim szlak kajakowy śladami Karola Wojtyły. Ten szlak biegnie rzeką Słupią aż do morza i cieszy się dużą popularnością wśród kajakarzy.

Szlak zostanie odnowiony, a my przygotowujemy na Jeziorze Gowidlińskim stanicę kajakową i kąpielisko. Jesteśmy na etapie tworzenia dokumentacji. Już dawno chcieliśmy tę inwestycję zrealizować, ale mieliśmy i nadal mamy pewne kłopoty ze sprawami własnościowymi jeśli chodzi o brzeg, jednak to już coraz lepiej wygląda. W latach 60. Jezioro Gowidlińskie sięgało dalej w stronę wioski, ale przez opuszczenie lustra wody powstał brzeg, który w dokumentach należy do jeziora, ale wody tam nie ma, co stwarza komplikacje. Taka typowa polska niemoc wystąpiła: skoro nie ma wody, to jest brzeg. Chcieliśmy ten brzeg od Skarbu Państwa pozyskać.

I tam właśnie, w Gowidlinie, chcielibyśmy zrobić przystań kajakową, kąpielisko z brodzikiem dla dzieci, z pomostami, jak również obiekt socjalny z toaletami, z miejscem dla ratownika, jak też z małą restauracją, gdzie będzie można się posilić. Pierwsze wstępne prace będziemy wykonywać najprawdopodobniej w 2017 r., natomiast inwestycja ma zostać zrealizowana do końca czerwca 2018 r.

**Gmina ma zamiar zaangażować się finansowo w budowę nowego komisariatu policji w Sierakowicach. Na jednej z sesji rady gminy wspomniał Pan, że będzie to kwota w wysokości jednego miliona złotych oraz działka budowlana w zamian za budynek obecnego komisariatu i działkę, na której się znajduje. Proszę powiedzieć więcej o tej inwestycji.**

Po kilku latach rozmów Gmina otrzymała wreszcie sensowną propozycję ze strony Komendy Wojewódzkiej Policji. Miało to polegać na tym, że dokonujemy transakcji zamiany: Komenda Wojewódzka Policji przekazuje nam działkę z budynkiem komisariatu, a w zamian gmina działkę ok. 2000 metrów w innym miejscu Sierakowic i pomaga w budowie w wysokości 1 mln zł z rozbiorem na dwa lata.

I taka propozycja jest dla nas do przyjęcia. W tym roku zarezerwowaliśmy w budżecie 500 tys. zł na ten cel i taką samą kwotę rezerwujemy w przyszłym roku. Ale niestety, w tej chwili wszystko jest wstrzymane, bo nie ma decyzji ze strony Komendy Wojewódzkiej Policji.

**Jeżeli chodzi o inwestycje oświatowe, to największą jest budowa sali gimnastycznej w Tuchlinie, która niedawno się rozpoczęła.**

Sala gimnastyczna w Tuchlinie będzie większa od tej, która jest w Lisich Jamach czy Puzdrowie. To pozwoli przedzielić salę siatką i przeprowadzać zajęcia dwóch klas równocześnie. Do tego dochodzi rozbudowa szkoły o cztery dodatkowe sale lekcyjne w miejscu, gdzie znajdowała się stara sala gimnastyczna, bo brakowało miejsca. Tym bardziej, że w ubiegłym roku powstał tam oddział przedszkolny, więc przy okazji budowy sali nadarza się okazja, aby rozbudować szkołę.

Prace budowlane już trwają, a zakończenie planuje się na czerwiec przyszłego roku.

**Pojawiła się także konieczność budowy drugiego przedszkola w Sierakowicach.**

Rozpoczynając kadencję nie planowaliśmy takiej inwestycji, ale widzimy, że nasz wspaniały wskaźnik demografii powoduje, iż musimy pilnie budować nowe przedszkole. W tej chwili jesteśmy na etapie koncepcji, zimą chcemy zrobić dokumentację techniczną, aby w przyszłym roku latem ruszyć z budową, żeby najpóźniej na wrzesień roku 2018 oddać obiekt do użytku i wprowadzić tam dzieci. Lokalizacja jest bardzo dobra, to jest bardzo dobre położenie w stosunku do dotychczasowego przedszkola, które będzie „obsługiwało” południową i południowo-zachodnią część Sierakowic, a nowe w sąsiedztwie gimnazjum będzie obsługiwało północną część miejscowości.

Nowe przedszkole to będzie nowoczesny obiekt dla ok. 200

dzieci, ze wszystkimi standardami, a przepisy są bardzo rygorystyczne pod tym względem.

**A co z budynkiem gimnazjum po reformie oświaty?**

Na pewno zostanie przekształcony w drugą szkołę podstawową, bo jedna nie pomieści takiej liczby uczniów, a poza tym nie pozwolimy, aby budynek uległ likwidacji. Na pewno dojdzie do reorganizacji. Jak to będzie wyglądało w praktyce jeszcze nie wiem, bo wspólnie z dyrektorami szkół będziemy to intensywnie analizować. Poza tym, gdyby nie wymogi reformy oświatowej z 1999 r. dotyczące powstania gimnazjów, to i tak musielibyśmy budować drugą szkołę podstawową. Skoro gimnazja mają być wygaszane, to na bazie tego obiektu stworzymy drugą podstawówkę.

**Skoro rozmawiamy o nowych inwestycjach oświatowych, to zapytam o przyszłych uczniów tych obiektów. Jak kształtuje się wskaźnik urodzeń w naszej gminie? Czy śledzi Pan te dane na bieżąco?**

Tak, ten rok zapowiada się dobrze.

**Czy program 500+ ma na to jakiś wpływ?**

To dopiero pokaże przyszły rok, aczkolwiek porównując dynamikę urodzeń w okresie jesiennym w poprzednich latach i w tym roku, można wysnuć już pewne wnioski. Poprzednimi laty w okresie jesienno-zimowym rodziło się u nas mniej dzieci. Teraz, tej jesieni, urodziło się więcej dzieci, ale pełen obraz tego czy u nas 500+ zaprocentowało - pokaże przyszły rok.

Natomiast mamy, niestety, bardzo dużo zgonów i podejrzewam, że ten rok będzie pod tym względem rekordowy.

**Wracając do inwestycji, to jednym z zadań jest przygotowanie dokumentacji projektowej i aplikacyjnej na budowę systemu zagospodarowania wód opadowych i roztopowych w Sierakowicach. Proszę podać szczegóły.**

Co kilka lat mamy krótkotrwałe, ale potężne ulewę i występuję u nas zjawisko podtapiania.

Kolektor o potężnych rurach średnicy 1,40 m ma zbierać praktycznie z całych Sierakowic wody opadowe, roztopowe, po intensywnych ulewach. W tej chwili kończymy przygotowanie dokumentacji. Na potrzeby tego projektu gmina zakupiła teren przy ulicy Legionów, gdzie zostaną wybudowane dwa stawy retencyjne. Wody roztopowe i opadowe wpłyną do większego stawu, który będzie miał powierzchnię ok. 8000 m kwadratowych, rowem popłyną do mniejszego stawu o powierzchni ok. 2000 m kwadratowych i dalej rurami do istniejącego rowu, który dotychczas zbierał wody opadowe, jak również oczyszczoną wodę z oczyszczalni ścieków.

Poza tym chcemy wykorzystać konfigurację terenu i główną rurę poprowadzić w najniższym położonym miejscu, gdzie kiedyś znajdował się rów zbierający i odprowadzający wodę, czyli bokiem Ołtarza Papińskiego. Do dużych, potężnych rur zostaną podłączone mniejsze z części ulic Sierakowic i wszystko popłynie do stawów. Chcemy też, aby przy tych stawach powstało miejsce rekreacyjne, więc zostaną tam ustawione ławeczki, nasadzona zieleni itd.

Jeżeli chodzi o termin realizacji tego przedsięwzięcia, to czekamy na ogłoszenie konkursu przez Urząd Marszałkowski, bo chcemy pozyskać dofinansowanie. Liczę, że będzie to na wiosnę. W każdym razie my będziemy gotowi z dokumentacją.

Przymierzamy się także do zagospodarowania terenu wokół Ołtarza Papińskiego. Mamy jedną koncepcję, ale to za mało. Jeśli chodzi o park papiński to na pewno zostanie on wyremontowany i rozbudowany. Chcemy połączyć park z działkami zakupionymi przez gminę – chodzi o łąkę po prawej stronie patrząc od figury Matki Boskiej. Na pewno będzie tam plac zabaw dla dzieci, miejsca spacerowe, itp.

**Zakończyły się prace nad studium wykonalności rewitalizacji linii kolejowej Kartuzy – Sierakowice – Lębork. Co dalej z koleją?**

Według wszelkich znaków na niebie i ziemi kolej do Sierakowic powróci. Wspólnie z partnerskimi samorządami włożyliśmy dużo pracy i środków finansowych w przygotowanie tego pierwszego dokumentu, czyli studium wykonalności. Teraz będzie projektowana dokumentacja techniczna, ale w to już nie będą się angażowały samorządy.

Chciałbym jednoznacznie podkreślić, że gminy nie będą inwestorem rewitalizacji linii kolejowej. Będą to Polskie Linie Kolejowe. Inwestycje kolejowe są finansowane przez Ministerstwo Infrastruktury ze środków krajowych z dużym dofinansowaniem unijnym.



Chcemy, by kolej przyniosła jak najwięcej dobrych impulsów rozwojowych, więc dworzec kolejowy będzie odnowiony, powstanie tam duży parking, gdzie będzie można zostawić samochód i dalej jechać pociągiem.

Pociągi mogą rozwijać prędkość do 120 km/h, co spowoduje, że trasa kolejowa jest atrakcyjna dla pasażera: wygodna, nie ma tłoku jak w autobusach, ciepło, można poczytać książkę, itd. Do Kartuz pociąg dotrze w ciągu 25 minut, a do Gdańska w 1 godz. i 15 minut. W tym momencie mnóstwo ludzi wybierze kolej.

W tej chwili podróż do Gdańska samochodem w godzinach szczytu trwa około 2 godzin. Dziś czas jest coraz bardziej cenny i jeśli ktoś będzie miał możliwość swobodnego i pewnego dojazdu w komfortowych warunkach, to na pewno wybierze kolej.

Funkcja dworca w Sierakowicach zostanie przywrócona na potrzeby pasażerów przewozów kolejowych, ale też autobusowych, bo tam zlokalizowany zostanie także przystanek autobusowy. Poza tym duży parking, gdzie będzie można zostawić samochód, a także rower, stąd ścieżka rowerowa – wszystko połączone siecią ścieżek rowerowych. Już są zagwarantowane pieniądze na remont dworca i budowę ścieżek długości do 5 km w każdą stronę.

Planowane uruchomienie linii kolejowej to lata 2020-2022. Natomiast budowa ścieżek rowerowych i remont budynku dworca zostanie zrealizowana wcześniej. Cały czas jeszcze idzie walka o rewitalizację odcinka w kierunku Lęborka, bo to jeszcze nie jest do końca pewne.

W tym miejscu warto podkreślić bardzo dużą i skuteczną pomoc posła Stanisława Lameczyka, który ma bardzo duże doświadczenie i jest w tej materii uznawany jako jeden z najbardziej skutecznych posłów w kraju. Dzięki jego działaniom możliwe było wydłużenie kolei metropolitalnej z Gdańska do Kartuz.

Bardzo przychylnym w sprawie kolei jest także marszałek Województwa Pomorskiego pan Mieczysław Struk.

Odcinek do Sierakowic byłby takim kolejnym wydłużeniem kolei metropolitalnej. Wierzę, że to nastąpi, bo tego nam potrzeba: kolei i gazu.

**Kilkukrotnie wspominał Pan, że toczą się rozmowy w sprawie gazyfikacji gminy.**

Od kilku lat próbowaliśmy nakłonić polską firmę – Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo – do wybudowania sieci gazowej. Każda firma patrzy na opłacalność inwestycji. Przeprowadzili badania, aby stwierdzić czy ten teren jest dla nich interesujący. Analizowali trzy lata i w ubiegłym roku otrzymałem informację od prezesa spółki, że udało im się dołączyć Sierakowice do ich pakietu inwestycyjnego. W tej chwili realizowane są prace projektowe.

Na razie sieć gazociągowa dotrze do Sierakowic. Jak poinformowali specjaliści z PGNiG, chcą oni wykorzystać nitkę gazociągową położoną kilka lat temu do Garcza. Miałaby ona zostać wydłużona do Miechucina, a stamtąd do Borzestowa, więc Sierakowice otrzymałyby gaz z kierunku Szklanej. Jedna odnoga poszłaby wzdłuż torów, druga bokiem Sierakowic koło Piekielek, a stamtąd rozprowadzona do domów.

Sama realizacja inwestycji, po dopięciu spraw dokumen-

tacyjnych i wybraniu wykonawcy, potrwa około roku. Gaz będzie w Sierakowicach najpóźniej w 2018 r.

Będę zabiegał także o to, aby poprowadzić gazociąg dalej – do Puzdrowa i Gowidlina. To są tereny, gdzie jest duża koncentracja ferm drobiarskich – mamy aż 65 kurników, a ich właściciele bardzo chętnie będą ogrzewali je gazem. Do tego dochodzi wiele domów mieszkalnych.

Najważniejsze, że gaz dotrze do naszej gminy, bo zainteresowanie gazyfikacją wśród mieszkańców jest coraz większe.

Niestety, w Sierakowicach mamy do czynienia ze zjawiskiem smogu. Niektórzy ludzie nadal palą w piecach byle czym i spalają śmieci. Do tego dochodzi położenie Sierakowic w dolince i szczególnie zimą, kiedy są mgły, powietrze jest bardzo ciężkie, bo dymy nie są w stanie przebić się wyżej. Niestety, taka jest fatalna świadomość części naszych mieszkańców. Trują siebie, swoje dzieci i wszystkich naokoło.

**Jakie jest zainteresowanie mieszkańców odnawialnymi źródłami energii?**

Ostatnio zorganizowano spotkanie w tej sprawie. Zainteresowanie było bardzo duże. Gmina chce pomóc mieszkańcom, bo pojawiają się środki dofinansowujące tego typu inwestycje, czyli zakup solarów czy pomp ciepła nawet w 85 procentach. W tym momencie gmina byłaby beneficjentem projektu.

Kilka lat temu realizowaliśmy podobny projekt polegający na instalacji solarów w Gowidlinie i Kamienicy Królewskiej.

Nowy projekt byłby realizowany w partnerstwie z gminami Sulęcyno i Kartuzi. Nasz projekt ma duże szanse. Dążymy do tego, aby powietrze było czystsze, a ludzie mniej płacili za prąd, który jest coraz droższy.

**W tym roku miała zostać wymieniona nawierzchnia na parkingu w centrum Sierakowic, czyli na ulicy Rynek. Pierwszy z przetargów został unieważniony, więc co dalej z tą inwestycją?**

Ogłosiliśmy trzy przetargi i wszystkie zostały unieważnione. Wykonawcy chcieli bardzo dużo pieniędzy, więcej niż w naszym odczuciu było to warte. Co prawda każdy przetarg obniżał żądania wykonawców, a na ostatnim zaproponowano kwotę wartą zastanowienia, tylko termin nam nie pasował. Wykonawca zaoferował zakończenie prac dzień przed wigilią Bożego Narodzenia. A jeśli będą mieli kilka dni opóźnienia, to w święta centrum będzie rozkopane. Postanowiliśmy więc wycofać się, a inwestycję zrealizować w przyszłym roku. Zimą ogłosimy przetarg, aby na wiosnę ruszyć z pracami.

W tym roku może było mniej inwestycji, ale skupiliśmy się na przygotowaniach pod przyszłoroczne i w latach następnych. Chcemy zrealizować te inwestycje, na które mamy pieniądze lub możliwość pozyskania dofinansowania. Taką politykę prowadzimy z dobrym skutkiem od lat. Czas wsparcia finansowego z Unii Europejskiej minie, a nie jest sztuką budować za swoje. Chcemy wykorzystać ten czas, bo on się skończy, a po 2020 roku będziemy bazować tylko na środkach krajowych, których jest zawsze mało, bądź środkach wygospozarowanych przez samorząd.

**Dziękuję za rozmowę.**

*Rozmawiała Agnieszka Rybakowska-Król*



**Reklama 4 YOU**  
branding & design

Serdeczne życzenia  
z okazji Bożego Narodzenia,  
dużo zdrowia, radości i pomyślności

## „Ta szkoła to odzew na potrzeby środowiska lokalnego”

**O szkolnictwie zawodowym w gminie Sierakowice i przyszłorocznej reformie oświaty rozmawiamy z panią Krystyną Formelą, dyrektorką Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Sierakowicach**

5 listopada podczas gali wręczenia Pomorskich Nagród Rzemiosła została Pani odznaczona Złotą Odznaką Izby Rzemieślniczej. Proszę powiedzieć co to za wyróżnienie i z jakiego powodu zostało przyznane.

Odznaka jest imienna, nie odbieram jej jednak jako mojego osobistego sukcesu, ale uważam, że jest to sukces całej szkoły, bo na to pracują wszyscy nauczyciele i pracownicy. Jest to nasze wspólne osiągnięcie. Jesteśmy małą szkołą, ale zostaliśmy dostrzeżeni w województwie i to daje nam satysfakcję.

Przyznanie odznaki było dla mnie ogromnym zaskoczeniem, nie spodziewałam się takiego wyróżnienia. Wszystko było trzymane w wielkiej tajemnicy i byłam trochę zdziwiona kiedy otrzymałam zaproszenie na galę.

Gala była bardzo uroczysta, a scena Teatru Wybrzeże na ten czas zgromadziła wielu znanych gości i przedstawicieli władz samorządowych. Obecny był wojewoda Dariusz Drelich, prezydent miasta Paweł Adamowicz, marszałek woj. pomorskiego Ryszard Świliński, posłowie. Prezes Pomorskiej Izby Rzemieślniczej w Gdańsku pan Wiesław Szajda wręczył mi Złotą Odznakę Izby Rzemieślniczej „Rzemiosło - za zasługi”.

Kształcimy uczniów- pracowników młodocianych, a ta forma kształcenia wymaga ścisłej współpracy szkoły, pracodawców i Cechu Rzemiosł Różnych. Nasza współpraca układa się bardzo dobrze. Staramy się uczestniczyć w różnych zebraniach, na których omawiane są sprawy uczniów młodocianych. Na co dzień współpracujemy z panią Bogumiłą Bisewską, kierownik biura z Cechu Rzemiosł Różnych w Kartuzach, która pomaga nam w rozwiązywaniu trudnych problemów uczniów i pracodawców.

Nasi uczniowie osiągają dobre wyniki z egzaminów zawodowych i znajdują zatrudnienie na lokalnym rynku pracy. Pewnie te nasze starania zostały dostrzeżone przez kogoś z zewnątrz.



Gala Pomorskich Nagród Rzemiosła

**Porozmawiajmy o sierakowickiej szkole zawodowej. Jak długo kieruje Pani tą placówką?**

Przez 15 lat byłam dyrektorem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych i Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Obecnie już piąty rok jestem dyrektorem tylko Zasadniczej Szkoły Zawodowej, która funkcjonuje przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych i od 1990 roku organem prowadzącym jest Gmina Sierakowice.

Rozpoczęłam pracę w 1980 r. w Urzędzie Gminy w Sierakowicach, w służbie rolnej. Wówczas istniała tylko Zasadnicza Szkoła



Rolniczą i razem z mężem postanowiliśmy „dorobić” w szkole, ucząc przedmiotów zawodowych. Uczylam m.in. produkcji zwierzęcej i biologii. Kończyliśmy pracę w urzędzie o godz. 15.00, a w szkole rozpoczynały się zajęcia po godz. 15.00, gdyż wcześniej odbywały się lekcje w szkole podstawowej.

W 1983 r. rozpoczęłam pracę w szkole w pełnym wymiarze. Polubiłam tę pracę i już tu zostałam. Pewnego dnia na moje zajęcia przyszedł niespodziewanie metodyk pan Grzegorz Karwasz, który miał opinię bardzo wymagającego. Na początku trochę się zdenerwowałam, ale w trakcie prowadzenia lekcji zupełnie o nim zapomniałam. Na zakończenie powiedział mi: „Niech pani nie rezygnuje z pracy w szkole.” Często przypominam sobie jego słowa, bo praca w szkole daje mi dużą satysfakcję i lubię pracę z młodzieżą. Nigdy nie myślałam, że kończąc Akademię Rolniczą w Szczecinie „wyląduję” w szkole, ale widocznie „los tak chciał”.

**Sierakowicka Zasadnicza Szkoła Zawodowa jest jedyną tego typu placówką w okolicy. Czy szkoła zawodowa cieszy się wśród uczniów dużą popularnością?**

Myślę, że u nas, w naszej gminie, zainteresowanie szkołą zawodową jest dość duże. Priorytetem szkoły jest to, że dajemy możliwość nauki w różnych zawodach, uczniowie kończą szkołę, uzyskują dobre wyniki na egzaminach zewnętrznych, a później znajdują pracę to jest między innymi miara jakości pracy szkoły.

Szkoła liczy około 180 uczniów. Zwykle przyjmujemy dwa oddziały, więcej nie możemy ze względu na to, że dzielimy pomieszczenia z Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych, a to jest obiekt powiatu. Natomiast te dwa oddziały prowadzimy w każdym roczniku. Co roku przyjmujemy sześćdziesięciu uczniów, a jeśli chodzi o rekrutację, to chętnych jest ok. 80 uczniów, czyli około 20 uczniów rozpoczyna naukę w innych szkołach, tam, gdzie są wolne miejsca. Zazwyczaj w Kartuzach, ale to wiąże się z dojazdami.

**A zatem, gdyby warunki lokalowe na to pozwoliły...**

W naszej gminie można by utworzyć trzy oddziały. Na nabór nie możemy narzekać, klasy zawsze mamy wypełnione.

Poza tym, jeśli chodzi o bezpieczeństwo, to rodzice bardzo chcą, aby ich dzieci chodziły do naszej szkoły, bo uważają, że nasza szkoła jest bezpieczna i mają swoje dzieci „na oku”. To jest ich zdaniem bardzo ważne. Dotyczy to całej szkoły, także ZSP. Ta szkoła jest takiej wielkości, że my znamy uczniów i nie ma w niej anonimowości. Wówczas proces wychowawczy i bezpieczeństwo wzrasta. W obu naszych szkołach podejmuje się mnóstwo działań i przedsięwzięć, poprzez które realizujemy zadania zawarte w programie wychowawczym i profilaktycznym.

**W jakich zawodach kształcą się uczniowie?**

Mamy tylko oddziały wielozawodowe (zbiór 15 zawodów). W gminie Sierakowice aktualnie funkcjonuje ok. 1300 podmiotów gospodarczych. Są różne branże, jest duży asortyment zawodów i uczniowie odbywają tam kształcenie praktyczne, a później często znajdują zatrudnienie.



Myślę, że to jest potrzeba środowiska, zresztą ta szkoła została tutaj wprowadzona dzięki staraniom Wójta Gminy Sierakowice. Był to odzew na potrzeby środowiska lokalnego.

**Jakie zawody są najpopularniejsze, jakie są najczęściej wybierane przez uczniów?**

Najwięcej mamy sprzedawców, fryzjerów, później mechaników samochodowych, na kolejnym miejscu są monterzy sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych. Mamy także ślusarzy, blacharzy samochodowych i stolarzy.

Natomiast bardzo mało jest piekarzy, krawcowych i wędliniarzy, na których jest duże zapotrzebowanie na rynku pracy.

**Jak wygląda proces nauki w szkole? Uczniowie wszak muszą pogodzić naukę z praktyką.**

Uczeń szkoły zawodowej jest jednocześnie pracownikiem młodocianym. Ma umowę z pracodawcą i tam podlega pod kodeks pracy. Natomiast tutaj jest uczniem i do szkoły może uczęszczać wtedy, gdy ma zapewnioną praktykę. Współpraca szkoły z pracodawcami jest niezmiernie ważna.

Uczniowie w szkole przez dwa dni w tygodniu uczą się przedmiotów ogólnokształcących, natomiast przedmioty zawodowe teoretyczne uzupełniają co roku przez cztery tygodnie w ośrodkach kształcenia i doskonalenia zawodowego – najwięcej w Kartuzach, część w Bytowie, pojedyncze w Tczewie, bo to zależy od rodzaju zawodu. Dla tych najbardziej popularnych zawodów ośrodki są w stanie zorganizować kształcenie, gdy jest tylko kilka osób, to wówczas są to konsultacje. Koszty kształcenia zawodowego pokrywane są z budżetu szkoły.

**Z jakich miejscowości lub gmin pochodzą uczniowie szkoły?**

Najwięcej uczniów mamy z gminy Sierakowice. Są to absolwenci sierakowickiego gimnazjum. Poza tym są uczniowie z gminy Sulęcyno, Stężyca, Chmielno, Linia, Czarna Dąbrówka i Cewice.

**Jakimi sukcesami mogą się pochwalić uczniowie naszej „zawodówki”?**

Szkoła zawodowa jest zupełnie innym typem szkoły niż pozostałe szkoły ponadgimnazjalne, czyli licea czy technika. Zupełnie inaczej wygląda organizacja pracy tej szkoły. Mamy taki system, że włączamy się w organizację imprez szkolnych organizowanych przez Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, czyli dwie szkoły organizują wszystko wspólnie. Często tak jest, że nauczyciele, którzy uczą w zespole, uczą też w szkole zasadniczej i nauczyciel, który przygotowuje daną uroczystość stara się angażować uczniów zarówno jednej jak i drugiej szkoły. Myślę, że jest to dobry sposób, bo uczniowie się integrują, nie ma podziału na uczniów z zawodówki czy liceum lub technikum. Współpraca na szczeblu dyrekcji obu szkół układa się bardzo dobrze. Naszą myślą przewodnią jest stwierdzenie, że tylko współpraca jest jedyną drogą do sukcesów szkoły.

W naszej szkole mamy utalentowanych plastycznie uczniów, którzy biorą udział w konkursach i często zdobywają nagrody. Uczeń kl. II zakwalifikował się do etapu wojewódzkiego konkursu „Odkrywamy talenty na Pomorzu”. Mamy także sporo uczniów, którzy grają na instrumentach muzycznych. Niekiedy brakuje im odwagi i nie chcą się ujawnić. Od kilku lat organizujemy dzień talentów. Szczerze mówiąc był to mój pomysł, który wprowadziłam będąc jeszcze dyrektorem całego Zespołu. Uważam, że jest to okazja, aby młodzież mogła pokazać się z innej strony, pokazać swoje pasje, zdolności i zainteresowania. Zawsze staramy się odszukać wśród nich talenty, które należy rozwijać i wspierać, to jest zadanie nauczyciela.

Oprócz tego nasze fryzjerki biorą udział w konkursach fryzjerskich, jakie odbywają się w Łęborku i Bytowie. W poprzednich latach dziewczęta, które odbywały praktyki w zakładach fryzjerskich, tu w Sierakowicach czy w Gowidlinie, zdobywały czołowe miejsca. To też jest bardzo duży sukces na niwie zawodowej.

Poza tym w konkursie wojewódzkim z zakresu bhp, organizowanym przez Pomorską Izbę Rzemieślniczą Małych i Średnich Przedsiębiorstw, nasze uczennice zajęły II miejsce. Corocznie organizowane są konkursy powiatowe „Język obcy w sklepie”, w których nasze uczennice zajmują czołowe miejsca. Nasi uczniowie zajęli także piąte miejsce w powiatowym konkursie mitologicznym. Na ponad dwudziestu uczestników to jest bardzo dobra lokata.

Zainteresowania i pasje wpływają na rozwój ucznia. Jeśli widzimy talenty uczniów, wówczas staramy się im pomóc, bo to jest dla nich szansa.

Poza tym uczniowie włączają się w akcje charytatywne: zbierają plastikowe nakrętki, angażują się w akcję Góra Grosza, Szlachetna Paczka, pracują jako wolontariusze podczas zbiórek na akcję Pola Nadziei czy Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. To zaangażowanie jest bardzo ważne, bo uwrażliwia młodzież na potrzeby innych.

**Jakie są wyniki nauczania młodzieży ze szkoły zawodowej?**

Wyniki nauczania naszych uczniów możemy określić jako dobre. Na wyniki nauczania składają się oceny z przedmiotów ogólnokształcących nauczanych w szkole, oceny z przedmiotów zawodowych teoretycznych nauczanych w czasie kursów dokształcających i ocena pracodawcy z kształcenia praktycznego. Na koniec cyklu nauczania uczniowie zdają egzamin potwierdzający kwalifikacje w zawodzie – sprzedawcy lub egzamin czeladniczy – pozostałe zawody rzemieślnicze. Analizę ilościową i jakościową egzaminów zawodowych przeprowadza kierownik szkolenia praktycznego i doradca zawodowy.

Współpracujemy z pracodawcami, co roku organizujemy spotkanie, w którym uczestniczą także przedstawiciele organu prowadzącego oraz Cechu Rzemiosł Różnych. Wszystkie zawody, do których przygotowujemy to zawody rzemieślnicze, z wyjątkiem sprzedawcy. Dlatego uczniowie sprzedawcy zdają egzamin w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej. Część praktyczną musimy zwykle organizować w innej szkole, bo nie mamy bazy do przeprowadzenia egzaminu. Wcześniej młodzież zdawała egzaminy w Łęborku, później w Kartuzach, ostatnio w Somoninie.

Jeżeli chodzi o wyniki egzaminów sprzedawców to są one o 12,6 % wyższe w części pisemnej niż wyniki w województwie pomorskim.

Natomiast średnia ocen egzaminu czeladniczego praktycznego wynosi 4,5. Możemy być z tego zadowoleni.

Pozyskujemy także wyniki egzaminów z Izby Rzemieślniczej – chodzi tu o wszystkie zawody rzemieślnicze. Dzięki temu wiemy, czy wszyscy uczniowie przystąpili do egzaminów, bo trzeba tu wspomnieć, że uczniowie zdają te egzaminy już po zakończeniu nauki w szkole i po zakończeniu umowy z pracodawcą. Szkołę kończą w czerwcu, umowę z pracodawcą mają do końca sierpnia, a egzaminy są przeważnie we wrześniu.

A poza tym, jeśli chodzi o egzaminy zawodowe to wyciągamy wnioski z analizy wyników i staramy się na przedmiotach ogólnokształcących kłaść większy nacisk na te umiejętności, które uczeń musi opanować, aby zdać egzamin.

**Czy szkoła śledzi losy swoich absolwentów?**

Tak, zajmuje się tym nasz doradca zawodowy. Od kilku lat to czynimy i muszę powiedzieć, że badając losy absolwentów stwierdzamy, że nasi absolwenci dobrze sobie radzą na rynku pracy i podejmują dalszą edukację. W ubiegłym roku naszą szkołę ukończyło 61 absolwentów, zatrudnienie znalazło 47 uczniów, dalej uczy się 18. Porównując lata ubiegłe możemy powiedzieć, że coraz więcej uczniów znajduje zatrudnienie. W obecnym roku 77% absolwentów znalazło zatrudnienie, a wśród nich 87% w swoim wyuczonym zawodzie. To jest bardzo dobrze.

Myślę, że po zawodówce nikt bezrobotnym nie zostanie, jeśli ma chęć do pracy.

Jeżeli chodzi o kontynuację nauki przez naszych absolwentów to jest to w granicach 30 do 50%. Kontynuują naukę w liceach dla dorosłych, najczęściej w naszym Zespole.

**Jak szkoła przygotowuje się na reformę edukacji, która obejmie także szkoły zawodowe? Zmiany mają wejść w życie już od 1 września 2017 r., więc czasu pozostało niewiele...**

Ta zmiana następuje bardzo szybko. Sądziłyśmy, że wyjdą stare roczniki i będzie nowy typ szkoły, ale tak nie będzie, bo do września 2017 r. musimy się przekształcić w szkołę branżową pierwszego stopnia. A jeśli chodzi o reformę takiej szkoły jak nasza, czyli zasadniczej szkoły zawodowej, to będzie to szkoła branżowa. Uczniowie, którzy będą w drugiej i trzeciej klasie ukończą ją jako zasadniczą szkołę, natomiast nowe roczniki – jako szkołę branżową. Będzie to trzyletnia szkoła. Z informacji, jakie udało się do tej pory uzyskać wynika, że jeśli chodzi o szkoły wielozawodowe nic się nie zmieni oprócz nazwy.





Ramowe plany nauczania mają się ukazać w pierwszym kwartale 2017 roku i wtedy przekonamy się czy są jakieś zmiany w ilości godzin.

Po skończeniu trzyletniej szkoły branżowej pierwszego stopnia uczeń będzie miał możliwość kontynuowania nauki w szkole branżowej drugiego stopnia. Tam nauka będzie trwała dwa lata i będzie się kończyła maturą. Matura jest przepustką na studia. Uczeń będzie musiał także zdać jeden egzamin zawodowy, ale szczegóły jeszcze nie są mi znane.

Natomiast szkoła branżowa drugiego stopnia ruszy dopiero od roku 2020.

#### **Czy warunki lokalowe pozwolą na utworzenie szkoły drugiego stopnia tu w Sierakowicach?**

Nie wiadomo ilu uczniów będzie chciało kontynuować naukę. Sądzę, że nie będzie możliwe, aby przy każdej szkole branżowej pierwszego stopnia utworzyć szkołę drugiego stopnia, bo nie będzie tylu chętnych. Wiemy przecież, ilu uczniów kontynuuje naukę w liceum

ogólnokształcącym dla dorosłych, tym bardziej, że ta forma kształcenia też pozostaje. Po zakończeniu nauki w szkole branżowej będą mogli pójść do drugiej klasy liceum ogólnokształcącego dla dorosłych. W szkole branżowej drugiego stopnia nauka ma trwać dwa lata. Uważam, że taka szkoła branżowa drugiego stopnia może być najwyższą jedną w powiecie, gdyż nie wiadomo, czy będą to szkoły sprofilowane, czy o wielu profilach zawodowych. Myślę, że życie samo zweryfikuje, jakie szkoły będą cieszyły się zainteresowaniem.

Szkoła zawodowa czy branżowa to będzie to samo: trzy lata nauki, te same zasady, być może zmieni się ramowy plan nauczania.

Nie spodziewałam się, że przy końcu swojej pracy zawodowej wrócimy do takiego systemu, jaki ja odbywałam osobiście. Bo też chodziłam do ośmioklasowej szkoły podstawowej, pięcioletniego technikum i pięć lat studiów dziennych. Czy to się sprawdzi? Pożyjemy, zobaczymy.

**Dziękuję za rozmowę.**

*Rozmawiała Agnieszka Rybakowska-Król*

## **Konferencja „Edukacja kaszubska – szansą na rozwój języka i kultury regionu”**

Środowisko kaszubskie od dawna domagało się debaty na temat edukacji kaszubskiej, która to od 25 lat próbuje zastąpić przekaz pokoleniowy języka ojczystego Kaszubom, których rodzice, w trosce o nie do końca dobrze pojętą ochronę przed rzekomym zagrożeniem, za wszelką cenę próbują chronić przed przekazywaniem ojczystej mowy własnym dzieciom w trakcie normalnego i prawem natury najlepszego sposobu na naukę języka.



*Goście i uczestnicy warsztatów*

Kaszubszczyzna trwa od co najmniej 15 wieków, teraz jednak stanęła w obliczu unicestwienia. Wobec tego do pracy przystąpiły instytucje, które próbują zastąpić ten naturalny przekaz pokoleniowy.



*Uczestnicy warsztatu geograficzno-historycznego pracowali w siedzibie LGR*

Wśród wielu podmiotów działających na rzecz kultury i języka jest także system oświaty, na którego barkach złożono największą odpowiedzialność za przyszłość kaszubszczyzny.

Zatem właśnie oświata i jej możliwości oraz zagrożenia w przekazie młodym Kaszubom rodnej mowy były tematem Konferencji, która miała miejsce 29 listopada w Chmielnie. Środki na zorganizowanie konferencji pochodziły z funduszy Starostwa Powiatowego w Kartuzach, a autorem i głównym wykonawcą projektu był chmieliński oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Na spotkanie zostali zaproszeni samorządowcy, działacze kaszubscy, dyrektorzy szkół, animatorzy kultury, no i oczywiście nauczyciele języka kaszubskiego. Konferencję objęli swoim patronatem: starosta Kartuski oraz Prezes ZKP. Współorganizatorami byli: Wójt Gminy Chmielno, chmieliński oddział ZKP oraz Centrum Inicjatyw Edukacyjnych w Kartuzach.

Spotkanie było wielogodzinne i odbywało się w 2 blokach. Pierwszy – praktyczny – poświęcony został zajęciom warsztatowym w 3 kręgach: geografia i historia Kaszub, fauna i flora w Kaszubskim Parku Krajobrazowym oraz edukacja kaszubska przez taniec i muzykę. Po przerwie obiadowej nastąpiła część teoretyczna, w której o roli organów państwowych we wspieraniu edukacji kaszubskiej mówił prof. Edmund Wittbrodt, a o powinnościach samorządów lokalnych wobec kaszubszczyzny głosił prezes ZKP. Dużym zainteresowaniem uczestników cieszyła się dyskusja panelowa oraz debata Quo vadis ZKP – przed zbliżającym się walnym Zebraniem Delegatów, mającym wyłonić nowe władze ZKP na kolejne trzy lata.

Uczestnicy zgłosili wiele konstruktywnych wniosków do różnych gremiów. Wnioski te zostały przekazane obecnym i przyszłym decydom, mającym w zakresie swoich obowiązków i zainteresowań sprawy kaszubskie.

*Danuta Pioch*



# POKRYCIA DEKARSKIE

 **663 667 430**

- kompleksowe krycie dachów
- montaż okien dachowych
- wykończenia blacharskie
- remonty i konserwacje
- orynnowanie





## Final wieloetapowego Konkursu Méster Bëlnégò Czëtaniô

W końcówce listopada miał miejsce finał regionalnego Konkursu na najlepsze czytanie w języku kaszubskim. Konkurs odbywał się w czterech etapach: szkolnym, gminnym, powiatowym i wojewódzkim. Dokładnie 26 listopada 2016 roku do biblioteki Gminy Wejherowo w Bolszewie (głównego organizatora Konkursu) zjechali laureaci powiatowych eliminacji z całych Kaszub, by zaprezentować przed jury swoje zdolności w zakresie interpretacji kaszubskich tekstów literackich.

Był to już III Regionalny Konkurs, w którym wzięło udział 68 uczestników w pięciu kategoriach wiekowych: uczniowie szkół podstawowych klas I-III, uczniowie szkół podstawowych klas IV-VI, szkół gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych i dorośli. Najmłodsi uczestnicy prezentowali *Bajki kaszubskie* Janusza Mamelskiego, ich starsi koledzy – *Psy* Stanisława Janke, gimnazjaliści *Lesôcczë pòwiôstce i jiné dokôzë* Bolesława Borka, licealiści – *Ô panu Czôrlińszcim co do Pùcka pò sêcë jachôł* Hieronima Derdowskiego, zaś dorośli – *Žëcé i przigôdë Remisa* Aleksandra Majkowskiego. Formuła konkursu zakłada, że każda z grup corocznie będzie miała za zadanie opanować inny z utworów. Chodzi o to, by popularyzować wśród czytelników literaturę kaszubską.



Marta oczekuje na prezentację tekstu

W każdej z kategorii wyłoniono finalistów, a zwycięzcy pierwszych miejsc otrzymali statuetki i tytuły: Mésterk, Mòli Méster, Strzédny Méster, Méster, Wiôldzi Méster Bëlnégò Czëtaniô. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, nagrody rzeczowe i książki.

Wśród reprezentantów powiatu kartuskiego byli przedstawiciele Gminy Sierakowice: w najmłodszej grupie Kinga Szczypior, wśród gimnazjalistów Marta Krefta i Danuta Lejk (zamieszkała na



Grupa najmłodszych uczestników



Janina Mielewczyk wywalczyła II miejsce

terenie naszej Gminy, a uczęszczająca do szkoły w Bukowinie), w grupie dorosłych – Janina Mielewczyk.

Niemal każda z wymienionych wyżej osób znalazła się wśród finalistów, niektóre w czołówce kolejnych kategorii. Poniżej wyniki Konkursu i zaznaczone pogrubieniem lokaty naszych reprezentantów:

### **Klasy I-III**

- I miejsce – Gabriela Kędzia
- II miejsce – Alicja Flisikowska
- III miejsce – Aniela Makurat

### **Klasy IV-VI**

- I miejsce – Wiktoria Daleka
- II miejsce – Wiktoria Kropidłowska
- III miejsce – Kazimierz Błaszowski

### **Gimnazja**

- I miejsce – Paulina Fopke
- II miejsce – Danuta Lejk
- III miejsce – Marta Krefta



Dla uczestników wystąpiła Weronika Korthals

### **Licea**

- I miejsce – Natalia Czucha
- II miejsce – Marta Majewska
- III miejsce – Honorata Polaszek

### **Dorośli**

- I miejsce – Iwona Makurat
- II miejsce – Janina Mielewczyk
- III miejsce – Elżbieta Pryczkowska

Danuta Pioch



## Profesor Edmund Wittbrodt nowym prezesem ZKP

W odstępach trzyletnich odbywają się w Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim wybory nowych władz na kolejną kadencję. Rok 2016 był właśnie takim rokiem wyborczym, odbył się już XX zjazd Delegatów, co po przemnożeniu przez 3-letnie cezury czasowe daje lat 60. Tyle właśnie lat istnieje ta największa na Pomorzu organizacja pozarządowa, licząca 6700 członków zrzeszonych w 68 oddziałach terenowych, nie tylko na Pomorzu, ale również np. w Warszawie.



*Ksiądz celebrans i obecny prezes ZKP składają kwiaty na pomniku księży pomorskich*

Każdy z tych 68 oddziałów terenowych wybiera na Walny Zjazd Delegatów swoich przedstawicieli. Liczba delegatów jest uzależniona od ilości członków w oddziale, a bardziej precyzyjnie – od ich frekwencji na przedzjazdowym spotkaniu sprawozdawczo-wyborczym. Na XX Zjazd zostało wytypowanych ponad 300 delegatów, którzy obradowali 3 XII 2016 roku na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego. Oddział sierakowicki ZKP reprezentowali: Jan Drywa – prezes, Mirosław Lejk, Danuta Pioch, Magdalena Bigus i Jan Warmowski.



*Sala była wypełniona po brzegi*

Zwykle obrady są długotrwałe. Tegoroczne zaczęły się mszą świętą w katedrze oliwskiej pod przewodnictwem Księdza Profesora Henryka Skorowskiego. Potem rzesza Kaszubów, Kociewiaków, Krajniaków, w regionalnych, barwnych strojach przelokowała się do sali obrad w UG. O godzinie 11.00 rozpoczęto uroczyste obrady, kolejne wystąpienia delegatów były przeplatane bardzo istotnymi punktami programu, tj. wyborem prezesa i władz ZKP: Rady Naczelnej, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego.

Kandydatów do funkcji prezesa było dwóch: profesor Edmund Wittbrodt oraz dr Eugeniusz Pryczkowski. Wołą delegatów powierzono pełnienie funkcji prezesa pierwszemu z kandydatów (liczbą głosów 174, przy 133 głosach oddanych na kontrkandydata).

W składzie 76-osobowej Rady Naczelnej ZKP znaleźli się: Lemańczyk Andrzej, Cirocki Brunon, Kankowski Wojciech, Hewelt Jadwiga, Pająkowska-Kensik Maria, Pestka Wojciech, Bistrón



*Prezes ZKP na kolejną kadencję – profesor Edmund Wittbrodt*

Mieczysław, Korda Ireneusz, Lanc Józef, Studziński Zbigniew, Baska-Borzyszkowska Felicja, Gleinert Renata, Kamiński Radosław, Kohnke Adam, Richert Łukasz, Richter Beata, Grosz Liliana, Stoltmann Ryszard, Dawidowski Włodzimierz, Fopke Jacek, Stachurski Henryk, Wyrowiński Jan, Jóskowska Gabriela, Sylka Ryszard, Lessnau Piotr, Ugowska Bożena, Walkusz Eugeniusz, Bychowski Albin, Czerwińska Jolanta, Krefta Łukasz, Wenta Ryszard, Grzędzicki Łukasz, Herrmann Tomasz, Kobus Stanisław, Lehmann Anna, Pryczkowski Eugeniusz, Borchmann Janina, Bugajna Elżbieta, Gruba Bogdan, Kass Andrzej, Kłodzińska Celina, Mejna-Kopania Teresa, Bach Ludwik, Breza Bogusław, Gradowski Krzysztof, Hewelt Zenon, Wiśniewski Bogdan, Kuklewski Jarosław, Gurski Franciszek, Breza Ludwik, Marszałkowski Stanisław, Rogenbuk Maria, Sychowska Katarzyna, Turzyńska Joanna, Kleina Kazimierz, Marszewska Irena, Mirosławski Andrzej, Pioch Danuta, Walkusz Kazimierz, Tocke Danuta, Orzeł Zygmunt, Sellin Jarosław, Kulas Jan, Szymański Tomasz, Halboth Łukasz, Kargul Michał, Szczupaczyński Michał, Swobodziński Aleksander, Ollick Jerzy, Kreft Lidwina, Talewski Zbigniew, Iwan Gabriela, Formela Kazimierz, Keller Karolina, Wajlonis Paweł, Żmuda-Trzebiatowski Krystian.



*Podczas zjazdu wręczono zasłużonym działaczom dyplomy z okazji 60-lecia organizacji*

W Głównej Komisji Rewizyjnej ZKP będą pracowali: Ciskowski Jacek, Bronk Włodzimierz, Łangowski Włodzimierz, Kowalewska Elżbieta, Nacel Jerzy, Głombiewska Ewa, Derra Anna, Piankowski Mieczysław, Hein Tadeusz, Kreft Jan, Fitas Zbigniew, Zasada Genowefa.

Do składu Sądu Koleżeńskiego ZKP weszli: Dargacz Jan, Kwizdiński Franciszek, Rogalewska Krystyna, Szmiltke Witold, Kropidłowski Piotr, Jońska-Subocz Teresa, Klawiter Kazimierz.

Przed ZKP mnóstwo wyzwań. Życie organizacji społecznych ulega ciągłym zmianom, jak i zresztą pozostałych sfer życia, zatem nowym władzom należy życzyć mądrych wyborów, dużo siły i determinacji w realizacji trudnych i odpowiedzialnych zadań związanych z żywotnymi sprawami małej ojczyzny.

*Danuta Pioch, foto: www.kaszubi.pl*



## Może dobry pomysł?

Każde miejsce jest dobre do upowszechniania dobrych pomysłów, zwłaszcza gdy te mają na względzie dobro nas wszystkich, czyli tzw. społeczności lokalnej. A było to u dentysty. Moje myśli krążyły wokół kwestii, czy będzie bolało bardziej, czy tak jak ostatnio - niewiele – a tu słyszę przemyslenia na zupełnie inny temat. Najpierw był wstęp, że mamy w gminie niebanalne logo z hasłem *Sierakowicki styl*, ozdobionym graficznym skrótem naszego lokalnego krajobrazu - a potem taka oto myśl: czy nie byłoby dobrze nasze najnowsze dzieło z zakresu budowy dróg, czyli rondo na ulicy Lęborskiej, czymś ozdobić. No może i byłoby ładnie, tylko pytanie, czym ozdobić. Mój rozmówca miał gotową propozycję: ustawić tam figurki dzieci, małych bobasów, którzy wyciągniętymi rączkami wskazywałyby kierunki. (Nie wiem, czy chodziło o kierunki w znaczeniu: tu do Kartuz, tu do Lęborka, a tu do Paczewa, czy może miałyby pokazywać strony świata.) Autor pomysłu podkreślił, że byłoby to nawiązaniem do upowszechnianej od dawna właściwości naszej gminy, a mianowicie bardzo wysokiego wskaźnika przyrostu naturalnego.

Powiedziałam, że może to dobry pomysł, a potem zaczęłam o tym myśleć. Upiększanie, które nie służy niczemu innemu, tylko pięknu, jest domeną czasów sytości; gdy już mamy to, co ułatwia życie, gdy już jest coraz wygodniej, to zaczynamy myśleć o upiększaniu naszego otoczenia. Więc może ten czas nadchodzi? Zresztą sierakowickie władze już wiele lat temu wykazały dbałość o estetykę i wyższe potrzeby naszej społeczności; park i ołtarz papieski oraz kilka innych miejsc są tu przykładem. A rzeczony rondo, poza zielenią, też się prosi o jakieś zwieńczenie. Czy dzieci to dobry pomysł? Przecież nie tylko urzędnicy wyższych szczebli wiedzą, że wysoka dzietność to domena Sierakowic, bo wójt od lat właśnie takimi wyliczeniami ich przekonuje, zabiegając o rozmaite dotacje. Bardzo często odwiedzający nas goście dopytują, czy rzeczywiście tak dużo dzieci się tu rodzi. Może dobrze by było tę naszą nieprzeciętność zamienić w jakiś ładny znak?

dym

## W Gowidlinie świętowali seniorzy

Ogólnopolski Dzień Seniora obchodzimy 14 listopada. Z tej okazji, już po raz drugi, z inicjatywy sołtys Jolanty Dyszer, seniorzy z Gowidlina i okolicznych wsi należących do tamtejszej parafii wzięli udział w spotkaniu zorganizowanym specjalnie dla nich.

Z zaproszenia pani sołtys skorzystało kilkadziesiąt osób i w sobotnie przedpołudnie 26 listopada licznie stawili się w miejscowej szkole.

Organizatorzy tego święta przygotowali dla swoich gości kilka niespodzianek. Jedną z nich był występ akordeonistów, którzy popularnymi melodiami umilili spotkanie. Seniorzy mieli także okazję obejrzeć kaszubski taniec oraz scenkę zatytułowaną „Randka w ciemno” w wykonaniu pań z KGW „Jeziorki”. Natomiast uczennice miejscowej szkoły przygotowały recytację wierszy.



Część artystyczna bardzo spodobała się seniorom, o czym świadczyły gromkie brawa, jakimi nagrodzili występujących. A i sama idea uroczystości z okazji Dnia Seniora także zyskała uznanie, więc zapewne tego typu spotkania na stałe wpiszą się do kalendarza lokalnych wydarzeń.

Tekst i foto: AK





**SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA**

**KOTŁY C.O. • KOMINKI • GRZEJNIKI**

Heiztechnik DEUTZMA JUTUL Buderus JUNKERS VIESMANN

**hydraulik-kaszuby.pl**

**tel. 512 344 233**



**GWARANCJA  
NAJNIŻSZEJ  
CENY**





## XXVII Gminne Kołędowanie – prezentacje zespołów kołędniczych

Niedziela 11 grudnia 2016 roku była bardzo pracowitym dniem dla wszystkich pracowników kultury naszej gminy, a także dla nauczycieli przygotowujących grupy kołędników, dla twórców ludowych, miejscowych artystów, kół gospodyń wiejskich. W tym dniu w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach odbył się VIII Pokaz Stołu Bożonarodzeniowego, a także XXVII Gminne Kołędowanie, związane z prezentacją grup kołędniczych.

Okres Bożego Narodzenia, zwanego na Kaszubach *Gòdama*, jest w kulturze kaszubskiej bogato reprezentowany przez różnych kołędników: *Knópów z szopką*, *Gwiózdzi*, *Gwiózdów*, *Trzech Królów*, *Herodę*, *Szczodróci*. Niektóre z nich powoli odchodzą w niepamięć, inne zaś bardzo dobrze jeszcze funkcjonują w terenie. Do dobrze jeszcze kultywowanych pochodów maszkar zalicza się m.in. *Gwiózdzi*, których wśród przybyłych na przegląd kołędników było najwięcej.



W prezentacjach bywały też i sceny statyczne

W sumie w Przeglądzie wzięło udział 11 grup kołędniczych: 8 *Gwiózdów* (z Gowidlina – dorośli i młodzież szkolna, Mojusza [dzieci szkolne], Smolnik, Szopy, Tuchlina, Tuchlinka, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach.); 1 grupa szopkarzy, po 1 – Herody i Trzej Królowie.

Przy takiej liczbie grup barwne korowody przebierańców przesuwały się w szybkim tempie przez scenę, by w wyznaczonym trzygodzinnym czasie zaprezentować siebie jak najlepiej. Licznie zgromadzona widownia reagowała bardzo żywiołowo na ich występy, oni zresztą nie zostawali dłużni, dokazywali, tarbosili, zbierali datki, owies, siano, wypisywali mandaty, mazali sadzą, bodli, dziobali, tręcali, zapraszali do tańca, śpiewali – słowem wszystko, co ustanowione odwieczną tradycją.

Śmiechom, piskom, zabawom nie byłoby końca, gdyby nie uważni *szandarze*, którzy pilnują każdej z grup, by panował w niej ogólny ład. Po godzinie 17.00 umilkły harce, krzyki i śmiechy, ogłoszono sponsorów nagród, którzy wręczyli je swoim wybranym grupom. Formuła przeglądu do tego typu przedsięwzięć jest najlepszą formą, bo



W niektórych grupach były nawet po dwie postaci *Gwiózdzi*

wysiłek każdego zespołu włożony w przygotowanie śpiewów, partii mówionych, strojów jest doceniany w równy sposób.

Podczas Przeglądu była też promowana książka *Chceta wa lédzë panią Gwiózdka widzec*. Autorką publikacji jest pracownica Muzeum Narodowego Iwona Świetosławska, która przygotowała pozycję głównie w oparciu o zasoby z terenu naszej gminy, a szczególnie *Gwiózdzi z Tęchlinka*. Towarzyszyła Pani Iwonie dyrektor Wydawnictwa ZKP Anna Dunst (ZKP jest wydawcą książki).

Kolejny przegląd już za rok. Dobrze, że na Kaszubach są jeszcze ludzie, którzy chcą kultywować tradycje i zwyczaje przodków.



Zmęczeni, ale szczęśliwi kołędnicy, z nagrodami w rękach

Dzięki nim w kolejnych latach będzie możliwość obejrzenia barwnych widowisk obrzędowych, jeśli nie ma możliwości obejrzenia kołędników w naturalnych warunkach.

Danuta Pioch

odzież  
damska

MULIER

JUŻ OTWARTE! STARA MASZYNA 224

(obok marketu "u Grzesia") [www.muliershop.com](http://www.muliershop.com)

[fb.com/muliershop](https://fb.com/muliershop)



## Gòdë na Kaszëbach

Od kilku lat w grudniu Gminny Ośrodek Kultury wraz z Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych, lokalnymi twórcami ludowymi i Kołami Gospodyń Wiejskich z terenu gminy organizuje kilka świątecznych wydarzeń kulturalnych pod wspólną nazwą „Gòdë na Kaszëbach”. Istotnym elementem tej imprezy jest także promocja kaszubskiej kultury i języka poprzez występy zespołów kolędniczych.



Odwiedzający w niedzielę, 11 grudnia, sierakowicki Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych mieli szansę obejrzeć i zakupić bożonarodzeniowe dekoracje wykonane przez twórców ludowych oraz skosztować tradycyjnych polskich i kaszubskich potraw świątecznych. Na VIII Pokaz Stołu Bożonarodzeniowego gospodynie z KGW przygotowały własne propozycje potraw wigilijnych i świątecznych: zupę grzybową, zupę owocową z kluskami, barszcz z uszkami, paszteciki



z kapustą i grzybami, śledzie z zalewie octowej, szynkę i tradycyjną sałatkę jarzynową, a z deserów: piernik marchwiowy i makowiec.

Organizatorzy przygotowali szereg atrakcji dla całych rodzin, ale najwięcej zabawy mieli najmłodsi, dla których wielką atrakcją i nie lada przeżyciem była możliwość pozowania do zdjęcia ze świętym Mikołajem.



W tym dniu rozstrzygnięto także konkurs ogłoszony przez KGW „Marzëbiónczi” z Długiego Krza na najpiękniejszą bombkę bożonarodzeniową. Na konkurs wpłynęło 17 prac, a komisja konkursowa oprócz głównych nagród przyznała także pięć wyróżnień. Pierwsze miejsce zajęła Agnieszka Meronk z Lisich Jam, drugie – Johana Drywa z Gowidlina, a trzecie Katarzyna Lis z Długiego Krza.

Konkurs zrealizowano w ramach projektu pn.: „Kultura i sztuka kaszubska – tradycja, która łączy pokolenia” dofinansowanego ze środków Gminy Sierakowice.



„Gòdë na Kaszëbach” były doskonałą okazją, aby poczuć atmosferę świąt Bożego Narodzenia, a każdy mógł – zgodnie z zapewnieniami organizatorów – znaleźć „coś dla oka, coś dla ciała i coś dla ducha”.

*Tekst i foto: AK*



# delikatesy

**Świąt białych,  
pachnących choinką,  
skrzypiących śniegiem pod butami,  
spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze,  
pełnych niespodziewanych prezentów.  
Świąt dających radość i odpoczynek,**





## Spotkanie opłatkowe sierakowickiego oddziału ZKP

Dość wcześnie zrzeszenicy postanowili w tym roku zorganizować swoje spotkanie opłatkowe, bo już 11 grudnia. Okres adwentowy dopiero na półmetku, a tu już wybrzmiały w Sierakowicach kolędy i pastoralki. Było to pierwsze z opłatkowych spotkań w naszej gminnej społeczności. Stało się tak dlatego, że na ten dzień GOK zaplanował organizację Pokazu Stołu Bożonarodzeniowego i Przegląd Kolędników, atmosfera zatem po tych atrakcjach była całkiem odpowiednia do spotkania przy wigilijnym stole.



*Skupienie przy słuchaniu Ewangelii*

Znacznie przed wyznaczoną godziną spotkania zaczęli przybywać zaproszeni na spotkanie członkowie oddziału i goście. Każdy z zainteresowaniem obejrzał kilka z ostatnich w programie grup kolędniczych, prezentujących się na scenie. Niektórzy zatrzymali się na dłużej przy stoiskach twórców ludowych, by zakupić oryginalne, niepowtarzalne i ręcznie wytworzone upominki świąteczne. Panie żywo były zainteresowane wszelkiego rodzaju ozdobami (szydełkowanymi, haftowanymi, dzierganymi, wyklejanymi). Dzieci z radością przysiadły przy stoiskach oferujących działania kulinarne i plastyczne, chętnie też odwiedzały stoisko świętego Mikołaja i jego śnieżynki. Panie z kół gospodyń wiejskich oczarowały przybyłych kunsztem i finezją w wykonaniu i dekorowaniu świątecznych potraw. Wiele ludzi po prostu przysiadło w oddalonych zakamarkach, by zwyczajnie ze sobą porozmawiać. Atmosfera była ciepła, rodzinna, serdeczna, taka, jaką mogą dać w ciągu roku tylko jedne święta – radosne oczekiwanie na Boże Narodzenie. Ktoś mądry powiedział kiedyś, że dwa dni Świąt Bożego Narodzenia są pięknym czasem, ile radosne i długotrwałe oczekiwanie na nie jest jeszcze piękniejsze. Człowiek zwykle mało ceni rzeczy i sprawy przychodzące zbyt łatwo, a tu, w szare, ponure dni nagle rozbłyskują dookoła kolorowe lampki, pojawiają się stopniowo udekorowane drzewka – świat nagle pięknieje, choć aura wcale nie musi sprzyjać. Jeśli z tego wszystkiego dookoła okryje biały puch, to już nie trzeba niczego więcej do szczęścia.



*Dostojny moment łamania się opłatkiem*

W spotkaniu opłatkowym uczestniczyli goście: Wójt Gminy Tadeusz Kobiela, księży z parafii św. Marcina w Sierakowicach i Kamienicy Królewskiej; oraz członkowie oddziału ZKP. Dość uroczyste na początku zgromadzenie (z wprowadzeniem sztandaru, minutą ciszy po zmarłych, czytaniem ewangelii) szybko przerodziło się w przyjacielskie pogawędki przerywane co chwila śpiewanymi kolędami lub pieśniami przygodnymi. Czas szybko minął, a wielka zrzeszeniowa rodzina znowu stała się sobie bliższa. Kto chciał podzielić się swoimi troskami – został wysłuchany; tryskający humorem zmuszali do śmiechu, dzieci dokazywały, starsi snuli opowieści. Dokładnie jak w wielkiej kaszubskiej rodzinie – nie wyobrażamy sobie roku bez kolejnego spotkania opłatkowego, bo tylko wtedy atmosfera jest jedyna i niepowtarzalna. Magia świąt, świadomość nadchodzenia czegoś niesłychanie dostojnego powoduje, że w człowieku budzi się uśpiony wirem codzienności ... człowiek.

*Danuta Pioch*

**OKNA, DRZWI, FASADY**  
z PCV, aluminium i drewna



**FU Malek**  
Sierakowice, ul. Kartuska 13  
Tel. 604 663 190  
604 215 823  
586 847 160  
ludwik.malek@wp.pl



**Poczucie bezpieczeństwa  
w każdym domu**

**Agent PZU**  
Arkadiusz Kobiela

+48 603 595 866  
akobiela@agentpzu.pl  
kobiela-ubezpieczenia.pl



## Uroczysty jubileusz 150-lecia parafii w Gowidlinie

„Mě trzimómě z Bògã...”

8 grudnia miały miejsce uroczystości związane z 150-leciem parafii gowidlińskiej. Na uroczystości przybył biskup diecezjalny Ryszard Kasyna oraz aktorka Danuta Stenka.

Uroczystości rozpoczęły się mszą św. o godz. 11.00. Mszy przewodniczył Biskup Diecezjalny Ryszard Kasyna. Na początku liturgii biskup został powitany przez dzieci oraz radę parafialną. W imieniu rady



wystąpił Stanisław Smentoch zapewniając Biskupa o wierze, jaka jest w parafii gowidlińskiej. Przemówienie zakończył słowami „Mě trzimómě z Bògã”. Liturgię uświetniła także Danuta Stenka, znana aktorka pochodząca z Gowidlina, która czytała pierwsze czytanie.

Po nabożeństwie zaproszeni goście udali się do szkoły, gdzie miały miejsce dalsze uroczystości.

*Tekst i foto: Aleksandra Woźniak*



## Historia parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Gowidlinie

Parafia w Gowidlinie została erygowana 13 stycznia 1866 r. przez ówczesnego ordynariusza diecezji chełmińskiej, bpa Jana Nepomucena Marwicza. Wcześniej mieszkańcy Gowidlina i okolicznych miejscowości należeli do parafii w Sierakowicach. W obrębie nowo powstałej parafii leżały następujące, oprócz Gowidlina, miejscowości: Drozdowo, Kowale, Lemany, Kamionka, Smolniki, Stara Huta, Rokity, Rokicki Las (Rokitki), Otnoga, Nowy Dwór Rokicki, Siemirowice, Mydlita, Osówko i Nowa Huta. W momencie powstania parafia liczyła 1033 wiernych z 15 miejscowości leżących na terenie 4 powiatów (kartuskiego, bytowskiego, lęborskiego i słupskiego).

Od samego początku kościołowi został nadany tytuł Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny i przypisany odpust patronalny w dniu 8 grudnia. Oprócz tego biskup dołączył odpust bracki obchodzony w niedzielę po wspomnieniu Matki Boskiej z Góry Karmel, której święto przypada 16 lipca.

Decyzję o budowie kościoła podjęto na zebraniu Rady Parafialnej 18 marca 1866 r. Realizacja przedsięwzięcia stała się możliwa dzięki ofiarności tamtejszego gospodarza o nazwisku Meronk, który podarował ponad 7 ha ziemi pod budowę świątyni i domu parafialnego. 17 czerwca tego samego roku położono kamień węgielny i wkrótce rozpoczęto prace. Fundusze na budowę przekazał bp Jan Nepomucen Marwicz i jego rodzina z Tuchlina oraz Stowarzyszenie Świętych Bonifacego i Wojciecha, a także kapłani niemieckiej diecezji Passau w Bawarii.

Świątynię wzniesiono z polnych głazów i zniszczonych kamiennych posągów tzw. „bab” z czasów pogańskich. Bardzo ciekawie przebiegał proces budowy świątyni; opisuje go brat Zbigniew Joskowski w książce „Gród Gowida. Historia wsi i parafii Gowidlina”. Oto fragment: „Najpierw zostały zwiezione kamienie polne i złożone w jed-

nym miejscu w okolicy obecnego cmentarza. Po ogromnym drewnianym rusztowaniu w formie spirali, transportowano kamienie. Siłą pociągową podczas tych prac były woły. (...) Woły ciągnęły kamienie na drewnianych sankach. Po położeniu warstwy kamieni, wewnątrz zasypywano ziemią. Tak więc, gdy mur kościoła został wzniesiony, wewnątrz było w całości wypełnione ziemią. Zastosowanie tej techniki ułatwiało budowniczym układanie ciężkich kamieni. Po zakończeniu prac murarskich ziemię wywieziono, a rusztowanie rozebrano.”

W ciągu dwóch lat (1866-68) powstał kościół w stylu neogotyckim. W podobnym stylu urządzono wewnątrz świątyni – główny ołtarz, ambona, dwa boczne ołtarze także nawiązują do tego stylu.

Kolejna ciekawa historia wiąże się ze stacjami drogi krzyżowej. W tym samym czasie przygotowywano obrazy dla dwóch parafii – sierakowickiej i gowidlińskiej. Dla świątyni w Gowidlinie wykonano stacje w stylu neogotyckim z penoptykami, a dla Sierakowic stacje drogi krzyżowej miały znacznie prostszy styl. Niestety, pomyłka kuriera spowodowała, że do Gowidlina trafiły obrazy przeznaczone dla Sierakowic i na odwrót. Obie parafie zdecydowały, aby w kościołach pozostały takie obrazy, jakie dostarczono.

Pierwszym proboszczem parafii w Gowidlinie został ks. Jan Tuchołka (1867-1873). Kolejnymi byli księża: Ludwik Machalewski (1873-1884), Michał Maliński (1884-1896), Wacław Wilkans (1897-1899) i Antoni Dylewski (1900-1922).

W 1920 r. gowidlińska parafia liczyła prawie 2 tys. wiernych. Od momentu powstania do lat międzywojennych zmieniała się przynależność parafialna wielu miejscowości. W 1928 r. były to: Gowidlina, Dolina Jadwigi, Kamionka, Kowale, Lemany, Smolniki, Stara Huta i Widna Góra.

Po rezygnacji ks. Dylewskiego z probostwa, administratorem



## Z nich możemy być dumni

### Nasi Mistrzowie

Na łamach „Wiadomości Sierakowickich” piszemy o uczniach, którzy osiągają bardzo dobre wyniki w nauce, o najlepszych absolwentach szkół podstawowych i gimnazjów, o laureatach konkursów i olimpiad – młodych i zdolnych ludziach. Teraz kolej na sportowców.

Wytrwałość tych młodych ludzi, codzienne, mozolne treningi i ogromny wysiłek zaowocowały sukcesami sportowymi. Oto sportowcy, którzy w latach 2015-2016 osiągnęli sukcesy na arenie wojewódzkiej, krajowej, europejskiej, a nawet światowej.

Na pewno usłyszymy o nich jeszcze nie raz.

### Dawid Michna



Dyscyplina sportowa, jaką uprawia to tenis stołowy. Od początku swej kariery reprezentuje klub UKS Lis Sierakowice. Zawodnik występujący w 4 lidze.

Osiągnięcia sportowe:

- 1 miejsce w międzynarodowym turnieju Andro Kids w Dusseldorfie
  - 5 miejsce w Mistrzostwach Polski żaków w grze indywidualnej i deblowej
  - 1 miejsce w Mistrzostwach Województwa żaków indywidualnie i w grze deblowej
  - 1 miejsce w Mistrzostwach Województwa żaków indywidualnie i w grze deblowej
  - 1 miejsce w Mistrzostwach Województwa młodzików w grze deblowej
  - 9 miejsce w rankingu ogólnopolskim żaków na koniec sezonu
- Od 3 lat jest w kadrze wojewódzkiej i systematycznie bierze udział w zgrupowaniach

### Łucja Grzenkowicz (r. 2000)

- Mistrzostwo Polski U-18 z MKK Sokółów Podlaski
- Wicemistrzostwo Polski U-16 z MKK Sokółów Podlaski
- Wielokrotnie powoływana do szerokiej Kadry Polski r. 2000

- Od tego roku szkolnego uczennica Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Łomiankach
- Obecnie gra w I Lidze Kobiet PZKOSZ w SMS PZKOSZ Łomianki



### Mateusz Bronk (r. 2000)

- Mistrzostwo Polski U-16 z drużyną UKS SIÓDEMKĄ TREFL SOPOT
- Mistrzostwo Województwa Pomorskiego U-16
- Wicemistrzostwo Polski w kategorii gimnazjów z Gimnazjum nr 3 w Sopocie



### Konrad Kolka (r. 2000)

- Mistrzostwo Polski U-16 z drużyną UKS TREFL SIÓDEMKĄ SOPOT
- Mistrzostwo Województwa Pomorskiego U-16
- Piątka ALL STARS Mistrzostw Polski U-16
- Piątka ALL STARS Półfinałów Mistrzostw Polski U-16 w Szczecinie
- Mistrzostwo Województwa Pomorskiego U-18 z drużyną TREFL SOPOT
- Wicemistrzostwo Polski w kategorii gimnazjów z Gimnazjum nr 3 w Sopocie



## Bibiana Puzdrowska (r. 1999)

- Wicemistrzostwo Polski U-18 z MUKS WSG Bydgoszcz
- Obecnie gra w I Lidze Kobiet PZKOSZ w MUKS WSG SISU Bydgoszcz



## Weronika Lejk (r. 1999)

- Mistrzostwo Polski U-22 z VBW GTK Gdynia
- VII miejsce Mistrzostw Polski U-18 z VBW GTK Gdynia
- Obecnie w szerokim składzie drużyny BASKET 90 Gdynia (Ekstraklasa Kobiet)



## Anna Makurat (r.2000)

- VII miejsce Mistrzostw Europy U-20 Dywizja A
- I miejsce Mistrzostw Europy U-16 Dywizja B i Awans do Dywizji A
- Piątka ALL STARS Mistrzostw Europy U-16
- MVP (Najbardziej wartościowy gracz) ME U-16
- Mistrzostwo Polski U-18 z MKK Sokołów Podlaski
- Piątka ALL STARS Mistrzostw Polski U-18
- Król Strzelców Mistrzostw Polski U-18
- MVP Finałów Mistrzostw Polski U-18
- Od 3 lat uczennica Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Łomiankach
- Gra od poprzedniego sezonu w I Lidze Kobiet PZKOSZ w SMS PZKOSZ Łomianki



## Aleksandra Makurat (r.1997)

- VII miejsce Mistrzostw Europy U-20 Dywizja A
- Wicemistrzostwo Polski U-22 z MUKS Widzew Łódź
- Absolwentka Szkoły Mistrzostwa Sportowego PZKOSZ w Łomiankach
- Grała w I Lidze Kobiet PZKOSZ w SMS PZKOSZ Łomianki
- Od tego roku szkolnego studentka LIBERTY UNIVERSITY Lynchburg, Virginia USA
- Zawodniczka drużyny LIBERTY FLAMES; gra w I Dywizji uniwersyteckiej ligi NCAA





## Martyna Krefta (15 lat)



Pochodzi z miejscowości Kamienicki Młyn. Zawodniczka klubu kolarskiego MLKS Baszta Bytów. Jest w kategorii Juniorka Młodsza. Trenuje od września 2011 r. Jest w kadrze województwa Pomorskiego, które reprezentowała na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Trenerem Martyny jest Tomasz Natkaniec.

- I edycja Gdański Tour Bikerów, Gdańsk (województki) – I miejsce
- Skandia Maraton Lang Team, Warszawa (krajowy) – IV miejsce
- Puchar Stolema MTB – III Memoriał Witostawa Labudy – Ostrzyce (ogólnopolski) – IV miejsce
- Skandia Maraton Lang Team, Gdańsk (ogólnopolski) – IV miejsce
- III edycja Gdański Tour Bikerów, Gdańsk (województki) – I miejsce
- VII MTB Tour Pazur Łębarskiego Lwa, Łębork (ogólnopolski) – II miejsce
- Jazda na czas parami, kolarstwo szosowe, Robakowo (międzywojewódzki) – IV miejsce
- Skandia Maraton Lang Team, Kwidzyn (ogólnopolski) – III miejsce
- Pomorska Liga MTB, Gdańsk (województki) – I miejsce
- Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików MTB, Ostrzyce (międzywojewódzki) – I miejsce
- Ogólnopolski Wyścig, Strzelce Krajeńskie – II miejsce
- Kujawia XC MTB, Myślicinek (krajowy) – I miejsce
- Skandia Maraton Lang, Warszawa

- (krajowy) – III miejsce
- Włocławski Maraton MTB Skoda Challenge, Włocławek (krajowy) – II miejsce
- Kociewie Szlakiem, Kociewie, do 18 lat (krajowy) – I miejsce
- Mistrzostwa Okręgu Pomorskiego, Gdańsk (województki) – I miejsce
- IX Kościerski Maraton MTB, Kościerzyna (krajowy) – II miejsce
- Skandia Maraton Lang Team, Kwidzyn (krajowy) – III miejsce
- Ogólnopolski Wyścig w Kolarstwie Przetajowym o Puchar firmy MEXLLER i VIKING SPORT (ogólnopolski) – V miejsce
- ACTIVLAB TOUR o Puchar Burmistrza Mikołowa, Puchar Polski – V miejsce
- Ogólnopolski Wyścig Przetajowy, Strzelce Krajeńskie – II miejsce
- Ogólnopolski wyścig klasy A w kolarstwie przetajowym, Bytów – I miejsce
- Puchar Polski w kolarstwie przetajowym, Bytów – I miejsce

## Zofia Rzeszutek

- 79 Mistrzostwa Polski w Kolarstwie Przetajowym, Lublin – IV miejsce
- Mistrzostwa LZS, Tarnowo – II miejsce
- Finał Pucharu Polski, Tarnowo – II miejsce
- Klasyfikacja Generalna PP Przetaje – II miejsce
- Kujawia XC, Myślicinek – II miejsce
- Morpol Racing Team, Dębica Kaszubska – I miejsce
- Wyścig XC, Przywidz – V miejsce
- Cyklo Gdynia MTB, Gdynia – I miejsce
- MTB Kociewie Szlakiem Szpegawsk – I miejsce
- XIII Leśny Maraton Rowerowy, Kapino – I miejsce
- Maraton Rowerowy Korzybie – II miejsce
- Maraton MTB, Pastek – II miejsce
- Mistrzostwa Polski MTB XCO Gielniów – X miejsce
- MTB Tour Łębork Pazur Łębarskiego Lwa – I miejsce
- IX Kościerski Maraton MTB – I miejsce
- Garmin MTB Series Reda – II miejsce
- Garmin MTB Series Rumia – IV miejsce
- Pomorska Liga MTB, Gdańsk (województki) – I miejsce
- Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików MTB, Ostrzyce (międzywojewódzki) – I miejsce

- Ogólnopolski Wyścig, Strzelce Krajeńskie – II miejsce
- Kujawia XC MTB, Myślicinek (krajowy) – I miejsce
- Skandia Maraton Lang, Warszawa (krajowy) – III miejsce
- Włocławski Maraton MTB Skoda Challenge, Włocławek (krajowy) – II miejsce
- Kociewie Szlakiem, Kociewie, do 18 lat (krajowy) – I miejsce
- Mistrzostwa Okręgu Pomorskiego, Gdańsk (województki) – I miejsce
- IX Kościerski Maraton MTB, Kościerzyna (krajowy) – II miejsce
- Skandia Maraton Lang Team, Kwidzyn (krajowy) – III miejsce
- ACTIVLAB TOUR o Puchar Burmistrza Mikołowa, Puchar Polski – V miejsce
- Ogólnopolski Wyścig w Kolarstwie Przetajowym o Puchar firmy MEXLLER i VIKING SPORT (ogólnopolski) – V miejsce
- Ogólnopolski Wyścig Przetajowy, Strzelce Krajeńskie – II miejsce
- Ogólnopolski wyścig klasy A w kolarstwie przetajowym, Bytów – I miejsce
- Puchar Polski w kolarstwie przetajowym, Bytów – I miejsce





## Tomasz Rzeszutek

- 79 Mistrzostwa Polski w Kolarstwie Przetajowym, Lublin – I miejsce
- Mistrzostwa Świata Heusden-Zolden, Belgia – 60 miejsce
- Klasyfikacja Generalna PP, Tarnów – III miejsce
- Kujawia XC, Myślecinek – II miejsce
- Skandia Maraton Lang Team, Warszawa – I miejsce
- Wyścig XC Przywidz – X miejsce
- Cyklo Gdynia MTB – I miejsce
- Kociewie Szlakiem Szpegowask – I miejsce
- XIII Leśny Maraton MTB, Kapino – II miejsce
- Skandia Maraton Lang Team, Gdańsk – I miejsce
- Maraton Rowerowy Pomorza Środkowego, Korzybie – II miejsce
- Maraton Lang Team, Bukowina Tatrzańska – II miejsce
- Maraton MTB, Pastek – I miejsce
- Mistrzostwa Polski MTB XCO, Gielniów – XIV miejsce
- Maraton Rowerowy Lang Team, Krokowa – III miejsce
- XCROSS MTB 2016 Żukowo – VI miejsce
- Garmin MTB Series Wejherowo – VI miejsce
- Maraton Lang Team Kwidzyn – II miejsce
- Garmin MTB Series Reda – VIII miejsce
- Garmin MTB Series Rumia – IV miejsce

## Piotr Rzeszutek

- Kujawia XC, Myślecinek – IX miejsce
- Morpol Racing Team, Dębica Kaszubska – VII miejsce
- Skandia Maraton Lang Team, Warszawa – XVII miejsce
- Wyścig XC Przywidz – II miejsce
- Cyklo Gdynia MTB, Gdynia – II miejsce
- Skandia Maraton Lang Team, Kraków – VIII miejsce
- Maraton Kociewie Szlakiem Szpegowask – I miejsce
- XIII Leśny Maraton Rowerowy, Kapino – XXII miejsce
- Skandia Maraton Lang Team Gdańsk – IV miejsce
- Maraton Rowerowy Pomorza Środkowego, Korzybie – DNF
- VIII Metropolia Bydgoszcz Maraton MTB – I miejsce
- Maraton Lang Team, Bukowina Tatrzańska – I miejsce
- Maraton MTB, Pastek – II miejsce
- Cyklo Gniewino – IV miejsce
- Maraton Rowerowy Lang Team Krokowa – XXXVI miejsce
- Cyklo Gdynia – III miejsce
- Mistrzostwa Polski w Maratonie, Jelenia Góra – IV miejsce
- XCROSS MTB 2016 Żukowo – III miejsce
- IX Kościerski Maraton MTB – DNF
- Garmin MTB Series Wejherowo – III miejsce
- Maraton Rowerowy Lang Team, Kwidzyn – VII miejsce
- Garmin MTB Series Reda – I miejsce
- Garmin MTB Series Rumia – I miejsce
- Klasyfikacja Generalna Garmin – I miejsce
- MTB C.Hartwig Gdynia – III miejsce







został ks. Maksymilian Krzewiński. We wrześniu 1927 r. został oficjalnie mianowany na gowidlińskiego proboszcza. W tym samym roku założył Towarzystwo Śpiewu „Halka”, które pełniło ważną rolę w życiu społecznym i kulturalnym społeczności. Działały tu także inne stowarzyszenia i organizacje. Były to: działające od 1870 r. Bractwo Szkaplerza Świętego, istniejące od 1868 r. Bractwo Trzeźwości, a także Apostolstwo Modlitwy, Żywy Różaniec i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży.

Ks. Maksymilian Krzewiński był proboszczem w Gowidlinie do swej śmierci. Zginął zamordowany 25 listopada 1939 r. w Lesie Kaliskim koło Kartuz. Po nim administratorem parafii został ks. Franciszek Grucza oddelegowany przez biskupa Karla Marię Spletta. Ks. Grucza był kapłanem TOW Gryf Pomorski. Za swoją działalność konspiracyjną został w czerwcu 1944 r. aresztowany i osadzony w Stutthofie. W tym czasie nabożeństwa w gowidlińskim kościele sprawował ks. Walter Reiche – ówczesny administrator parafii w Sierakowicach. W listopadzie

1944 r. kapłanem w tutejszej parafii został ks. Tadeusz Olszewski, proboszcz z Niestępowa. Po wojnie ks. Olszewski został w Gowidlinie i do 1978 r. sprawował funkcję proboszcza. W kolejnych latach parafią kierowali: ks. Zenon Grządkowski (1978-1985) i ks. Stanisław Karczykowski (1985-1997). W 1997 roku nowym proboszczem został ks. Leszek Knut, który sprawuje swoją funkcję do tej pory.

8 grudnia 1998 roku, po 130 latach użytkowania biskup pelpliński Jan Bernard Szlaga dokonał aktu konsekracji kościoła.

oprac. AK

Źródło:

„Gród Gowida. Historia wsi i parafii Gowidliny”, Zbigniew Joskowski OFMConv.

„Dzieje gminy Sierakowice”, praca zbiorowa pod redakcją prof. Andrzeja Grota

## Profesor Kazimierz Kossak-Głowczewski i jego związki z Sierakowicami

*Edukacja regionalna jest powrotem do domu, do źródeł życia każdego człowieka, do źródeł jego etyki i jego języka, a więc do źródeł kultury domowej, lokalnej, regionalnej, narodowej i ogólnoludzkiej.*

K. Kossak-Głowczewski

W poniedziałek 12 grudnia 2016 roku na wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego miała miejsce III Konferencja Naukowa pt. „Dwujęzyczność jako cel i kontekst kształcenia. Pytania o edukację kaszubską”. Do udziału w niej zostali zaproszeni nauczyciele, samorządowcy i przede wszystkim naukowcy ze wszystkich ośrodków w kraju, zajmujący się dwujęzycznym nauczaniem. W celach głównych konferencji zapisano m.in. taki: *Popularyzacja edukacji językowej na styku kultur mniejszościowej i większościowej z uwzględnieniem dorobku badawczego lingwistyki, glottodydaktyki, pedagogiki i socjologii*, ale nie mniej ważnym celem spotkania był fakt pożegnania odchodzącego na emeryturę prof. UG dr. hab. Kazimierza Kossak-Głowczewskiego, twórcy „szkoły gdańskiej” edukacji regionalnej.

Nauczyciele ze szkół na terenie naszej gminy spotkali się z Profesorem (wtedy jeszcze doktorem) w roku akademickim 1995/1996, kiedy to Uniwersytet Gdański postanowił wdrożyć projekt podyplomowego Studium Edukacji Regionalnej i Alternatywnej (w skrócie tzw. SERIA) po raz pierwszy zlokalizowanego poza murami uczelni, w terenie. Pierwsza edycja tego studium została ulokowana właśnie w Sierakowicach, w murach szkoły podstawowej. Kierownikiem tego studium był dr K. Kossak-Głowczewski, ale nie można zapomnieć, że zostało ono zlokalizowane właśnie tu dzięki staraniom władz gminy, a szczególnie ówczesnej przewodniczącej Rady Gminy Janiny Kwiecień. Wszyscy słuchacze studium z terenu gminy skorzystali wtedy z bezpłatnej możliwości studiowania dzięki opłaceniu studiów przez jednostkę samorządu terytorialnego.

Formuła studium zakładała pokazanie uczestnikom możliwości niekonwencjonalnego nauczania dzieci ze szczególnym wykorzystaniem zasobów regionu (stąd właśnie w nazwie studium – edukacja regionalna i alternatywna, bo okazuje się, że takowe stoją bardzo blisko siebie). Nauczyciele zostali zapoznani z alternatywnymi dla systemu szkolnego rozwiązaniami edukacyjnymi, np. pedagogiką Marii Montessori czy Celestyna Freineta, ale sporo czasu poświęcono także metodyce realizowania treści regionalnych w pracy z uczniem. Opiekun naukowy Studium tak o nim mówił: *Studium posiada kilka źródeł... Pierwsza nasza kaszubska i feinetowska konferencja; „Edukacja regionalna i Pedagogia Freinetowska” odbyła się na Kaszubach w 1993 roku. Wanda Frankiewicz i ja, jako pracownicy Uniwersytetu Gdańskiego, odpowiadaliśmy za jej stronę naukową. Tam poznaliśmy m.in. aktywność społeczną i kulturową osób z Gminy Sierakowice i oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego z tej wsi. To z tej gminy i oddziałów ZKP gmin sąsiednich szły naciski na utworzenie Studium. Tak się stało. To Janina Kwiecień, przewodnicząca Rady Gminy w Sierakowicach wymusiła powstanie Studium. Poparł te działania Sejmik Samorządowy*



Prof. Kazimierz Kossak-Głowczewski

*Gdański i Komisja Oświaty Zarządu Głównego ZKP. Pomogła sprzyjająca sytuacja w Instytucie Pedagogiki – dyrekcja, badania prowadzone nad tożsamością postkolonialną i pedagogiką krytyczną, przeprowadzone Seminarium w Opaleniu w 1988 roku nad sytuacją dziecka w grupie etnicznej przyczyniły się teoretycznie i praktycznie do powołania Studium.*

Wśród 35 słuchaczy pierwszej edycji SERiA aż 18 było nauczycielami z terenu Gminy Sierakowice, którym samorząd zasponsorował opłaty za czesne. Wśród nich byli: Borek Krystyna, Cichosz Alicja, Gronowska Alicja, Klawikowska Danuta, Kotłowska Danuta, Maszke Jadwiga, Obel Bożena, Okroj Jolanta, Pioch Beata, Pioch Danuta, Reclaf Elżbieta, Reclaf Emilia, Skierka Bożena, Skierka Jolanta, Skorowska Aldona, Suchta Maria, Tandek Elżbieta i Winchewska Halina.

Studium cieszyło się dużym powodzeniem, szczególnie jego terenowa formuła była nie lada magnesem, więc odbyły się jeszcze kolejne jego edycje w różnych zakątkach Kaszub. Profesor Kossak-Głowczewski i jego liczne publikacje monograficzne poświęcone edukacji regionalnej do dziś są często cytowanymi źródłami rozważań na tematy kaszubskiej edukacji regionalnej.

Profesorowi życzymy zasłużonego odpoczynku, dziękując jednocześnie za ogromny wkład w upodmiotowienie działań małych zbiorowości na rzecz etnicznej edukacji.

Danuta Pioch

## Młodzież ze Studenckiego Klubu „Pomorania” wręczyła kolejny Medal Stolema

Studenci zrzeszeni w Klubie Pomorania, działającym przy Zarządzie Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, od 1967 roku przyznają specjalne wyróżnienia osobom, instytucjom, związkom i organizacjom, które wyróżniły się w działaniach na rzecz regionu, swoją nagrodę w postaci Medalu Stolema. Jako jedno z najstarszych wyróżnień przyznawanych na Kaszubach i Pomorzu cieszy się ta forma nagradzania największym prestiżem. Wszyscy otrzymujący to wyróżnienie są z niego niezwykle dumni.

W bieżącym roku do kapituły przyznającej medale wpłynęło 14 zgłoszeń z różnych zakątków Kaszub i Pomorza. Młodzi postanowili przyznać swoje wyróżnienie tylko jednemu z kandydatów.

Nagrodzonym w tegorocznej edycji Medalu Stolema jest Kazimierz Ickiewicz, pochodzący ze Starogardu Gdańskiego, absolwent historii Uniwersytetu Gdańskiego, także kilku innych specjalności zdobywanych poprzez kształcenie na studiach podyplomowych. Przez wiele lat pracował na etacie nauczyciela historii w szkołach ponadgimnazjalnych (był też dyrektorem), po przejściu na emeryturę także w Collegium Marianum - Katolickim Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Pawła II w Pelplinie.



Laureat w towarzystwie młodzieży z Klubu Pomorania

Właśnie pasje historyczne nagrodzonego były dla młodzieży najważniejszym powodem do przyznania wyróżnienia. Pan Kazimierz jest znanym badaczem życia Kaszubów z Kanady. Ale szczególnie został



Gratulacje od nowo wybranego prezesa ZKP Edmunda Wittbrodta

doceniony za prace z młodym pokoleniem, rozbudzanie w nim pasji historycznych, przygotowywanie do Konkursów Wiedzy o Pomorzu. Jego wychowankowie zajmują od lat czołowe lokaty w tym regionalnym konkursie, a potem ukierunkowani regionalnie zostają aktywnymi działaczami regionalnymi.

Gala wręczenia Medalu miała miejsce 13 grudnia 2016 roku (data dla gdańszczan i Ruchu Solidarnościowego niezwykle pamiętna – bo 35. rocznica wprowadzenia w Polsce stanu wojennego). Miejsce też było niezwykle dostojne, bo w budynku Ratusza Staromiejskiego, instytucji, w której rajcy gdańscy podejmowali w dawnych wiekach istotne dla miasta i okolicy decyzje.

Warto dodać, że w niemal 50-letniej tradycji wręczania wyróżnień cztery z Medali trafiły do Gminy Sierakowice: w 1988 roku odebrał go ks. Antoni Pepliński (wywodzący się z naszej gminy), w 1989 roku laureatem został Zespół Pieśni i Tańca „Tuchlińskie Skrzaty”, rok 1992 zaowocował Medalem dla KZPiT „Sierakowice”, a w roku 2002 wyróżnienie odebrała Danuta Pioch. Na razie na tym stanie pozostajemy, ale patrząc na działaczy, którzy prężnie pracują na rzecz środowiska należy się spodziewać już wkrótce kolejnych wyróżnień.

Danuta Pioch

Foto Wanda Lew-Kiedrowska



**GILMA**  
Więcej niż jakość.

**Skandynawskie  
Drewno Budowlane**

z dostawą • duże rabaty • wysoka jakość

4 stronnie heblowane

zaokrąglone krawędzie

odporne na pleśń i pęknięcia

ognioodporne

Mojusz 68

www.gilma.pl

sklep@gilma.pl

tel. 690 214 722





## Odrodzenie duchowości

*Przebudzenie to duchowość, bo kto się nie budzi śni koszmary.*

A. DeMello

Rodzimy się z bogactwem marzeń, pragnień i aspiracji. Będąc małymi dziećmi mamy mnóstwo nadziei, wiary i planów na przyszłość. Gdy dorastamy, dalej snujemy marzenia i intensywnie poszukujemy ideałów i wzorców. Marzymy o miłości, o tym by kochać i być kochanym, by być silnym, mądrym, szczerym, uczciwym, by założyć szczęśliwą rodzinę, by żyć w przyjaźni z Bogiem, z ludźmi i samym sobą. Być może są to dziecinne marzenia, ale jak ważne w kształtowaniu naszej duchowości, która z upływem czasu staje się mało wyrazista i często utożsamiana z religijnością. Owszem, każda prawdziwa religia dotyczy tego, co duchowe, ale nie wszystko, co duchowe, dotyczy religii.

Duchowość jest głęboko zakorzeniona w uniwersalnej ludzkiej potrzebie zrozumienia sensu życia. Skąd przychodzimy? Dlaczego tu jesteśmy? Dokąd zmierzamy? Czy po śmierci dalej wędrujemy? Czy istnieje Ktoś, kto tym wszystkim kieruje? Potencjał duchowy osoby, która osiągnęła pełnię rozwoju, może znajdować ujście w różnego rodzaju aktywności zewnętrznej i wewnętrznej: w pracy, życiu codziennym, różnych organizacjach, działalności charytatywnej, medytacji, modlitwie, oddaniu sprawie godności ludzkiej, szacunku, zdrowiu, wewnętrznej dyscyplinie i wielu, wielu innych. Potencjał duchowy ma znaczenie jako źródło wartości, które wyznajemy, bo to ono nadaje kształt naszej myśli, doświadczeniu, codziennemu działaniu. System wartości nasączony światłem żywej świadomości duchowej nobilituje najbardziej przyziemne strony życia, sprawiając, że stają się piękne i znaczące, a pragnienia, aspiracje i ideały stają się źródłem radości i entuzjazmu. Czynią nas silnymi, poszerzają horyzonty, pobudzają do działania i pozwalają przetrwać trudne chwile.

Niestety, w miarę upływu lat nasze pragnienia, marzenia, aspiracje ulegają niekiedy zubożeniu, często zapominamy o nich i upychamy gdzieś w zakamarkach naszego wnętrza. Wiąże się to z trudnościami życia codziennego, rozczarowaniem, zaniedbaniem, zaniechaniem i popełnianymi błędami. W poszukiwaniu szczęścia, z powodu naszego lenistwa, zaczynamy zajmować się powierzchownymi przyjemnościami, ale najczęściej szczęścia nie znajdujemy, bo po prostu go tam nie ma. Rozczarowani zaczynamy odczuwać napięcie, nudę, zmęczenie, drażliwość, dolegliwości psychosomatyczne i depresję. Ostatecznie nie znajdując sensu życia zamykamy się w skorupie niemocy, popełniamy samobójstwo lub stopniowo uzależniamy się od pracy, jedzenia, seksu, hazardu, gier komputerowych, internetu lub substancji chemicznych. Stały wzrost rozpowszechniania się tych powolnych form samozniszczenia jest ostrzeżeniem, że niemoc duchowa osiągnęła w naszych czasach rozmiary epidemii.

Są ludzie, dla których jedynym pragnieniem jest już tylko posiadanie pieniędzy, do tego często dochodzą narkotyki, alkohol, seks i przemoc. Jednak nie wiedzą, że konsekwencją każdego zawężenia pragnień jest najpierw zniewolenie, a potem cierpienie. Adam i Ewa ograniczyli swe pragnienia do jednego: by zerwać zakazany owoc. Łudzili się, że zaspokojenie tego pragnienia zapewni im szczęście i niezależność. Człowiek uzależniony cierpi w dwóch sytuacjach: gdy nie zdobył rzeczy, od której się uzależnił oraz, gdy tę rzecz zdobył (zaczyna działać zasada podwójnego skutku, środek, który

zdołał zredukować napięcie psychiczne, a zarazem staje się jego przyczyną). Cierpi więc zawsze. Jeśli uzależnił się od posiadania dóbr materialnych, to cierpi, gdy ich nie ma. Gdy je zdobędzie, to szybko odkrywa, że nadal nie jest szczęśliwy i wyciąga wtedy wniosek, że musi zdobyć ich więcej. Poświęca więc nadal wszystko to co ma najcenniejszego: zdrowie, rodzinę, miłość, przyjaźń, by osiągnąć nową rzecz i po raz kolejny przekonuje się, że nadal nie jest szczęśliwy, jak tego oczekiwał. Owładnięty stanem duchowej anemii, zagubiony w dążeniu do szczęścia nie dostrzega, gdzie tkwi istota jego problemu. Jeszcze próbuje walczyć z tym, co stało się źródłem jego cierpienia i nieszczęścia. Zwykle jednak ograniczenie się do walki ze złem okazuje się nieskuteczne. Uzależniony zdaje sobie sprawę, że nawet gdyby przestał ulegać zniewoleniu, to nie będzie przez to bardziej radosny, szczęśliwy i spokojny. I jest to prawda, bo powstrzymanie się od zła wyzwala od wyrzutów sumienia, poczucia winy i niepokoju, nie daje jednak szczęścia.

A więc jak odnaleźć drogę do szczęścia? Trzeba najpierw powrócić do dzieciństwa, odzyskać bogactwo pragnień, marzeń, aspiracji i ideałów. Aby być szczęśliwym nie wystarczy powstrzymać się od zła. Siłę i nadzieję daje dopiero pragnienie jakiegoś dobra, tęsknota za miłością, odpowiedzialnością, prawdą, więzami przyjaźni z Bogiem, z samym sobą i drugim człowiekiem. Życie szczęśliwie to odkryć radość z tego, że kocham, że jestem wierny, uczciwy, odpowiedzialny, że stawiam sobie wymagania, że inni mi ufają, ciesząc się mną i mnie potrzebując. To pragnąc miłości, prawdy, sprawiedliwości i pokoju. Można posiadać to źródło energii duchowej ukryte w naszym wnętrzu. Jeśli tli się choćby najmniejsza iskierka, ukryta w zakamarkach naszej duszy, to ona czeka, by ją rozniecić.

Donata Neumann





## Odwiedziny dzieci z kl. 0 w Filii Biblioteki Publicznej w Gowidlinie

W piątek, 25 listopada, dzieci z klasy 0 c Zespołu Szkół w Gowidlinie odwiedziły Filię Biblioteki i wzięły udział w zajęciach pod nazwą „W krainie bajek”. Dowiedziały się, jak zostać czytelnikiem i jak należy traktować wypożyczone książki. Opowiadały o swoich ulubionych książkach i bohaterach, pokolorowały rysunki przedstawiające ich ulubione postaci z książek i rozwiązywały różne zagadki dotyczące najpopularniejszych bajek i baśni. Na zakończenie skosztowały słodkiej niespodzianki. Fotorelację z zajęć można obejrzeć na stronie biblioteki: [bibliotekasierakowice.pl](http://bibliotekasierakowice.pl) w zakładce DLA DZIECI – GALERIA.

*Tekst i foto: nadesłane*



  
Gmina Sierakowice

**POBIERZ DARMOWĄ APLIKACJĘ  
NA SWÓJ TELEFON**

  
**EVENIO**  
*Wiesz i planujesz*



## Prywatne Studio Wokalne

Jeżeli kiedykolwiek  
pomyślałeś/  
pomyślałaś  
że mógłbyś/  
mógłabyś  
zacząć uczyć się  
śpiewu...

Jeżeli kiedykolwiek  
chciałeś/ chciałaś  
rozвивać swój talent...

**SERDECZNIE ZAPRASZAM**  
na  
prywatne profesjonalne  
lekcje śpiewu



### KONTAKT:

facebook:

Maja Pobłocka-nauczyciel śpiewu

e-mail:

[maja-poblocka@wp.pl](mailto:maja-poblocka@wp.pl)

tel: 575 730 706

 Producent odzieży eleganckiej oferuje:  
**Garnitury, Marynarki, Spodnie**  
Realizujemy szycie miarowe

**Sierakowice, ul. Piłsudskiego 27**

**ZAKŁAD KRAWIECKI**  
 *Rompa*

**kom. 607-801-482**



## Zajęcia czytelnicze w Bibliotece Publicznej Gminy Sierakowice

Od września do grudnia bieżącego roku, w ramach współpracy z placówkami oświaty w naszej gminie, przeprowadzono w bibliotece 22 zajęcia czytelnicze. W zajęciach wzięli udział uczniowie z Puzdrowa, Lisich Jam, Tuchlina, Jelonka, Załakowa i z Sierakowic. Gościliśmy również przedszkolaków z Łysiewa i z Samorządowego Przedszkola w Sierakowicach. Przedszkolaki odwiedzają nas tradycyjnie każdego roku z okazji Światowego Dnia Pluszowego Misia. Fotorelacje z zajęć można obejrzeć na stronie biblioteki [bibliotekasierakowice.pl](http://bibliotekasierakowice.pl) w zakładce DLA DZIECI – GALERIA.



*SP Sierakowice, kl. IIIb*



*SP w Lisich Jamach, kl. I*



*SP w Puzdrowie, kl. I*



*SP w Puzdrowie, kl. II*



*SP w Załakowie, kl. III*



*SP w Puzdrowie, kl. VI*





Przedzskolaki z Samorządowego Przedszkola w Sierakowicach



ZS w Tuchlinie, kl. III

Tekst i foto: nadesłane

## „Czy to jutro, czy to dziś, wszystkim jest potrzebny miś”

Światowy Dzień Pluszowego Misia, który przypada 25 listopada, ustanowiono w setną rocznicę powstania maskotki. Historia jej powstania jest bardzo ciekawa. W 1902 roku prezydent Stanów Zjednoczonych, Teodor Roosevelt, wybrał się na polowanie. Po kilku godzinach jeden z towarzyszy postrzelił niedźwiedźcę, a małego niedźwiadka przyprowadził do prezydenta. Ten jednak kazał natychmiast uwolnić przerażone zwierzęta. Świadkiem tego zdarzenia był znany rysownik Clifford Berryman, który uwiecznił tę historię na rysunku, publikując go w waszyngtońskiej gazecie. Ilustracja stała się inspiracją dla producenta zabawek, który zrobił pluszowego misia i nazwał go Teddy Bear, od zdrobnienia imienia prezydenta.



Samorządowe Przedszkole w Sierakowicach od 9 lat obchodzi Dzień Pluszowego Misia. Początkowo tego dnia sadzono drzewa na placu przedszkolnym, zapraszano znane osoby z naszego środowiska, które czytały dzieciom bajki, m.in. o Kubusiu Puchatku. Co roku organizowano konkurs oraz zabawę dla dzieci, co i w tym roku zrobiono.

Zorganizowano konkurs plastyczny pt. „Pluszowy Miś 2016”, w którym wzięły udział przedszkolaki z różnych placówek przedszkolnych. Celem konkursu było promowanie wśród dzieci i dorosłych pozytywnych bohaterów literackich i filmowych, jakimi są pluszowe misie. W ten sposób zachęcano dzieci i rodziców do częstego sięgania po dobrą literaturę dziecięcą.

Nauczycielki z Przedszkola wspólnie z dziećmi stworzyły oprawę plastyczną i artystyczną, by uczcić urodziny przyjaciela dzieci oraz zintegrować środowisko. Ich celem było przybliżenie dzieciom historii powstania tej zabawki i podkreślenie, że mimo upływu lat jest ona nadal dobrą i atrakcyjną zabawką współczesnego dziecka. W myśl cytatu z dziecięcego wiersza „Czy to jutro, czy to dziś, wszystkim jest potrzebny miś”. W tym dniu przedstawiono historię pluszowego misia, przepro-



wadzano wiele zabaw ruchowych, zorganizowano szereg konkursów, rozwiązywano liczne zagadki no i śpiewano piosenki o misiu. Na zakończenie tych działań wszystkie dzieci otrzymały słodki poczęstunek, oczywiście w kształcie misia. Każde z dzieci przyszło na bal ze swoim pluszowym misiem, który wspólnie z nimi uczestniczył w zabawach.



W trakcie Balu Pluszowego Misia nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu plastycznego pt. „Pluszowy Miś 2016”. Dzieci otrzymały dyplom i nagrody rzeczowe: podobrazie z farbami, książki, gry planszowe i breloczek. Oto laureaci konkursu pt. „Pluszowy Miś 2016”:





Grupa 3-4 latki:

I miejsce: Oliwia Litwin - Przedszkole „Nibylandia”

II miejsce: Milena Steinka - Przedszkole Miechucino

III miejsce: Zuzanna Penk – Samorządowe Przedszkole w Sierakowicach

Wyróżnienia: Eliana Labuda z Przedszkola „Nibylandia” oraz Kinga Jank z Chmielna



Grupa 5-6 latki:

I miejsce: Judyta Lejk – Szkoła Podstawowa Załakowo

II miejsce: Martyna Hinc Przedszkole Chmielno

III miejsce: Robert Leik Szkoła Kamienica Królewska

Wyróżnienia: Maja Walkusz – Samorządowe Przedszkole w Sierakowicach, Klaudia Czapp z Miechucina



Tegorocznym współorganizatorem przedszkolnego przedsięwzięcia była Biblioteka Publiczna Gminy Sierakowice. Dzięki staraniom Pani Dyrektor Joanny Telegi biblioteka zorganizowała dla wszystkich grup z naszego przedszkola zajęcia promujące czytelnictwo.

Serdecznie dziękujemy za wsparcie i udaną zabawę wszystkim uczestnikom i sponsorom Balu Misia: Wójtowi Gminy Sierakowice, Radzie Rodziców przy Samorządowym Przedszkolu w Sierakowicach, właścicielom sklepu papierniczego Libra oraz Hurtowni Spożywczej Skibiński.

Nauczycielki z Przedszkola

Foto: AK

## 34. rocznica śmierci ks. Bernarda Sychty

25 listopada przypadła 34. rocznica śmierci ks. dr. Bernarda Sychty, patrona Szkoły Podstawowej w Puzdrowie. W tym dniu świętowaliśmy również 18. rocznicę nadania naszej szkole imienia tego zasłużonego dla Kaszub kapłana. Urodzony w Puzdrowie, całe swoje dorosłe życie poświęcił pracy na rzecz kaszubszczyzny. Pozostawił po sobie nieocenione dzieło, siedmiotomowy Słownik, który jest źródłem bogactwa kultury niematerialnej Kaszub i stanowi inspirację dla dzisiejszego pokolenia miłośników języka kaszubskiego, tradycji i obrzędów.

Uczniowie z koła teatralnego „Remus” uczcili pamięć o swoim patronie, prezentując się w przedstawieniu opracowanym na podstawie powiadki zawartej w Słowniku Sychty pt. „Redunice”. Jest to historia wodnej panny, która zakochała się w kaszubskim rybaku. Miłość ta nie miała szczęśliwego zakończenia, ponieważ Redunka nie wróciła na czas do wody i za karę została zamieniona w łabędzia. Mimo, że historia dotyczyła czasów dawnych, to przedstawienie zaprezentowano w konwencji współczesnej. Akcja rozgrywała się w XXI wieku, a do inscenizacji wykorzystano współczesne aranżacje znanych kaszubskich piosenek: „Ahoj Janeczku”, „Kòza”.

Tego dnia uczniowie z klasy III odśpiewali piosenkę, do której słowa ułożyła pani Anna Knyba, nauczycielka języka kaszubskiego, a jej treść opowiadała o Puzdrowie, naszej szkole i oczywiście patronie – ks. Sychcie. Po zakończonych uroczystościach w szkole cała społeczność uczniowska wraz z wychowawcami i dyrektką udała się pod obelisk stojący przy domu rodzinnym ks. Sychy, gdzie złożono kwiaty i zapalono znicze.

Jesteśmy dumni z tego, że tak wybitny Kaszuba jest patronem naszej szkoły. Doceniamy jego wysiłek włożony w utrzymanie kaszubskiej kultury. Swoją postawą i działaniami będziemy się starać być godnymi wychowankami szkoły noszącej imię ks. Bernarda Sychty, który miał nadzieję, że może mu kiedyś policzyć Kaszuby, że je tak kochał, tak się dla nich trzymał.

Emilia Maszke, foto: nadesłane



**KREDYT GOTÓWKOWY**

**Szybka gotówka dla Ciebie, zaświadczenia na aut**

Wzr do 4000 zł bez zaświadczeń.  
Oprocentowanie stałe, 4% w skali roku.  
Skorzystaj z promocji do 31.01.2017 r.  
(RRSO kredytu z ubezpieczeniem 37,93%)

1 5599 bzbwbk.pl BZWBK24.internet/mobile

Zapraszamy do Oddziału w Sierakowicach  
ul. Przedszkolna 4  
tel. 58 604 20 27, pn.-pt. 9:00-17:00

Bank Zachodni WBK  
Grupa Santander



## Święty dostaje prezenty

Św. Mikołaj rozdaje prezenty! Zastanawialiście się kiedyś, czy Mikołaj kiedykolwiek otrzymał prezent? Uczniowie Zespołu Szkół w Gowidlinie w związku z tym postanowili jako pierwsi na świecie przygotować prezenty dla św. Dobrodzieja. Bowiem niech ten, który rozdaje podarki 6 grudnia, również prezent otrzyma!

Z podarków stworzona została wystawa. Święty Mikołaj w ramach wdzięczności przesłał do uczniów podziękowania, które



zostały odczytane podczas mikołajkowego spotkania w dniu 6 grudnia. Uczniowie otrzymali od Świętego słodkie podarunki. Drobne upominki Mikołaj przekazał również Radzie Rodziców i pani Sołtys, gdyż okazało się, że ci dorośli wysłali do niego list z prośbą o pojawienie się w Gowidlinie i obdarowanie ich dzieci.

Aleksandra Stark  
Foto: nadesłane

## Projekt „Deutsch Hat Klasse” już wystartował!



Od października bieżącego roku Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach bierze udział w projekcie pt. „Deutsch hat Klasse” - „Niemiecki ma klasę”, który trwa do marca 2017 roku. Organizatorem tej inicjatywy jest Goethe Institut w Warszawie, a swojego patronatu udzieliło Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Uczestnikami projektu jest 19 uczniów z klas I TŻ, I TE i II LO, a koordynatorem całego przedsięwzięcia pani Marta Młyńska.

Głównym celem tej inicjatywy jest zachęcenie uczniów do angażowania się w życie szkoły i podejmowania działań prowadzących do zmian aranżacji jej wystroju, a konkretnie sali lekcyjnej nr 12. Motto przewodnie projektu to hasło: „współpraca, współdziałanie, współodpowiedzialność”. Szkoła, która spełni wszystkie wymagania, otrzyma specjalny certyfikat, a uczniowie dyplomy i upominki oraz... oczywiście swoją wymarzoną salę lekcyjną. Najlepsze drużyny z Polski zdobędą atrakcyjne nagrody.

Na pierwszych spotkaniach młodzież miała szansę lepiej się poznać, zebrać pomysły oraz stworzyć plan działania na najbliższych kilka miesięcy. Swoje zamiary przedstawi dyrektorowi w najbliższych dniach.

Po zakończeniu wszelkich prac związanych z aranżacją „12-stki” powstanie nie tylko sala lekcyjna, która będzie lepiej przystosowana do nauki języka niemieckiego, ale pojawi się też wiele ciekawych pomocy dydaktycznych. Nasz zespół będzie miał możliwość efektywniej pracować w „teamie”, współdecydować, współdziałać oraz „mimochoodem” przyswajać nowe słownictwo i zagadnienia gramatyczne z języka niemieckiego.

Wszystkim, którzy zaangażują się w realizację projektu serdecznie dziękujemy.

Tekst i foto: nadesłane







## Współczesny patriotyzm w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych

Jednym z podstawowych kierunków realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2016/2017 jest kształtowanie postaw oraz wychowanie do wartości. Uczniowie naszej szkoły zaprosili na żywą lekcję historii działacza NSZZ Solidarność Stoczni Gdańskiej Pana Franciszka Hirsza wraz z małżonką. Spotkanie odbyło się 16 listopada. W lekcji brały udział władze szkoły, na czele z panem dyrektorem Grzegorzem Macholą, tegorocznymi maturzyści, uczniowie klasy II LO, klasy III B ZSZ oraz harcerze.

Na początku przedstawiono krótką biografię zaproszonego bohatera. Pan Franciszek w marcu 1968 r., jako student Politechniki Gdańskiej, brał udział w demonstracjach i wiecach, w 1980 r. należał do Komisji Wydziałowej NSZZ „Solidarność” Gdańskiej Stoczni Remontowej, a następnie został wybrany do Prezydium Komisji Zakładowej w tymże zakładzie. Podczas stanu wojennego nadal czynnie zajmował się działalnością związkową. Brał udział w zbiórce pieniędzy dla rodzin internowanych działaczy, pisał odezwy w sprawie uwolnienia skazanych przez sąd. 5 listopada 1982 r. był internowany w obozie wojskowym w Chełmnie nad Wisłą – źródło IPN. Warto wspomnieć fakt odznaczenia pana Franciszka Hirsza Krzyżem Wolności i Solidarności.

Pan Franciszek z wielkim zapałem odpowiadał na pytania uczniów dotyczące życia w czasach komunistycznych oraz pracy w strukturach ruchu robotniczego Solidarności. Na pamiątkę wszyscy uczestnicy niezwyklej lekcji zostali uwiecznieni na fotografii, która zawisnie w sali historycznej (scenografię przygotowała nauczycielka pani Natalia Formela).

Na zakończenie spotkania z solidarnościowym działaczem drużyna harcerzy z naszej szkoły zobowiązała się do uporządkowania w maju przyszłego roku miejsca pamięci w Szymbarku, w akcie wdzięczności za poświęcony młodzieży czas.



Sześcioro uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach 14 listopada 2016 r. brało udział w etapie szkolnym VII Wojewódzkiego Konkursu Historycznego „Sierpień 80”. Trójka uczestników konkursu zakwalifikowała się do etapu wojewódzkiego w Gdańsku. Jolanta Lejk z klasy III LO zajęła pierwsze miejsce, drugie – Mateusz Smętoch, uczeń klasy III LO, na trzeciej pozycji uplasowała się Angelika Bronk, uczennica klasy III LO. Życzymy powodzenia w ostatecznych zmaganiach.

*Tekst i foto: nadesłane*

## Uczennice LO w Sierakowicach z wizytą w Parlamencie Rzeczypospolitej Polskiej

18 grudnia 2015 roku Senat Rzeczypospolitej Polskiej przyjął uchwałę ustanawiającą rok 2016 Rokiem Henryka Sienkiewicza. „(...) by w setną rocznicę śmierci oddać należny hołd temu Wielkiemu Polakowi i przyczynić się do popularyzacji Jego twórczości oraz idei zawartych w Jego książkach – przede wszystkim patriotyzmu i przywiązania do tradycyjnych wartości” – jak uzasadniał swoją inicjatywę poseł Jan Maria Jackowski.

W związku z tym wydarzeniem Parlamentarny Zespół ds. Dzieci oraz Senacka Komisja Kultury i Środków Przekazu zorganizowały ogólnopolski konkurs pod hasłem „Obrazki z Sienkiewicza”. Jego celem miała być popularyzacja twórczości polskiego Noblisty, a dzięki niej pogłębienie świadomości narodowej i dumy z polskości. Regulaminowym przedmiotem konkursu stały się prace literackie, plastyczne i audiowizualne oceniane według następujących kryteriów: oryginalność, staranność opracowania, czytelność nawiązania do twórczości pisarza oraz wartość pracy jako narzędzia popularyzacji jego twórczości. Konkurs składał się z dwóch etapów: okręgowego i ogólnopolskiego.

W kategorii szkół ponadpodstawowych jury, powołane przez posłankę Małgorzatę Zwiercan, wyróżniło pracę audiowizualną Jolanty Lejk – uczennicy III klasy Liceum Ogólnokształcącego w Sierakowicach oraz dwie prace plastyczne: Martyny Mejny i Martyny Lejk – uczennicy II klasy Liceum Ogólnokształcącego w Sierakowicach. Mentorkami i opiekunkami uczennic były polonistki: Ewa Szlaga-Ortmann oraz Renata Brzezińska-Wróblewska. Nagrodą za wyróżnienie w etapie okręgowym było skierowanie prac na etap ogólnopolski. Ponadto wyróżnieni otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe, a prace plastyczne zostały wystawione podczas prezentacji w Senacie. Autorzy wyróżnieni przez Zespół i Komisję wzięli udział w finale konkursu w Senacie na koszt parlamentarzysty, który wskazał ich w etapie okręgowym.

W związku z tym 21 listopada 2016 r. trzy uczennice Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach, wraz z opiekunem Renatą Brzezińską-Wróblewską, wzięły udział w finałowej gali ogólnopolskiego konkursu „Obrazki z Sienkiewicza” w Parlamencie RP przy ul. Wiejskiej w Warszawie. Program wizyty przewidywał: rozstrzygnięcie



etapu ogólnopolskiego, oficjalne wypowiedzi parlamentarzystów oraz wręczenie dyplomów i upominków zwycięzcom i wyróżnionym w Sali Kolumnowej. Kolejnymi punktami programu były: zwiedzanie Parlamentu, wizyta w Sali Plenarnej Senatu połączona z symulacją obrad oraz obiad w stołówce sejmowej na zaproszenie Marszałka Senatu. W trakcie wizyty nieustannie towarzyszyła nam Przewodnicząca Komisji Polityki Senioralnej i Wiceprzewodnicząca Parlamentarnego Zespołu ds. Dzieci Pani Posłanka Małgorzata Zwiercan.

Henryk Sienkiewicz pisał o naszych przodkach w powieści historycznej „Na polu chwały”: „(...) lecz najokazalej przedstawiał się regiment kaszubski, w błękitnych koletach z żółtymi ładownicami, złożony z tęgich na schwał chłopów, roślących i tak dobranych, że jeden wydawał się być drugiemu bratem.”. Jesteśmy dumni, czytając te słowa i zobowiązanie, by z wdzięcznością wspominać Sienkiewicza. Cieszymy się, że przez nasze prace mogliśmy wesprzeć działania zmierzające do popularyzacji utworów tego genialnego Polaka.

*Tekst i foto: nadesłane*



## VII Mikołajkowy Turniej Piłki Halowej Malbork 2016

Udany debiut mają za sobą piłkarki z Sierakowic w turnieju, jaki był rozgrywany w Malborku. Pantery Sierakowice stanęły w szranki z takimi zespołami jak: Malnaft II Olimpico Malbork, Kubiak Tuchola, Lechia Gdańsk oraz UKS Perła Olsztynek, a w całym turnieju w trzech kategoriach grało aż 220 zawodniczek.

Dziewczeta poniosły tylko jedną porażkę 4:0 z finalistkami - Perłą Olsztynek, która w finale uległa Malnaft Olimpico Malbork 1:0. Pozostałe mecze zremisowały 1:1 z Malnaft II Olimpico Malbork (Weronika Malek), z Lechią Gdańsk 0:0, Kubiak Tuchola 0:0.

Dziewczeta z Sierakowic trenują ze sobą dopiero od lipca, dlatego można powiedzieć, że występ z zespołami grającymi na co dzień w rozgrywkach ligowych można uznać za bardzo udany.

Skład zespołu: Julia Bulczak, Karolina Koszałka, Kaja Płotka, Klaudia Młynarczyk, Julia Młyńska, Paulina Walkusz, Oliwia Szweda, Weronika Malek, Nikola Łachmacka, Zuzanna Piepiórka.

Zespół dziewcząt powstał z potrzeby ruchu i zamiłowania do piłki nożnej, w skład drużyny wchodzi dziewczęta urodzone w latach 2004-05, a najmłodsza zawodniczka – w 2009 r. Nie są to już tylko sierakowiczanki, ale i dziewczęta z okolicznych miejscowości. Mają za sobą już turniej w Somonino CUP oraz turniej Mikołajkowy w Lipuszu, gdzie grały z chłopcami. W lutym i marcu zagrają w pomorskiej lidze halowej dziewcząt rocz. 2004 i młodsze z zespołami z Wejherowa, Bytowa, Malborka czy Żukowa.



Zespół Pantery Sierakowice poszukuje sponsora, aby móc sprawnie uczestniczyć w zawodach. Do tej pory to rodzice są głównym sponsorem wyjazdów, za co bardzo dziękuję.

Więcej na stronie: <http://orliksierakowice.futbolowo.pl>.



# UBEZPIECZENIA

Sierakowice, ul. Lęborska 13  
tel. 58 684 63 29, kom. 691 720 935

UBEZPIECZENIA  
**LUARKO**





## Wiejski Klub Sportowy „F.C. Gowidlino” Sprawozdanie z działalności – 2016 r.



Wiejski Klub Sportowy „F.C. Gowidlino” – klub założony w 1995 roku, w ostatnich latach bardzo rozwinął swą działalność dzięki zaangażowanym działaczom, rodzicom, sympatykom stowarzyszenia, a także przychylności władz Gminy Sierakowice. Na dzień dzisiejszy systematycznym szkoleniem objętych jest już ponad 140 dzieci z terenu Gminy Sierakowice, głównie z Sierakowic, Gowidlina, Mojusza, Kamienicy Królewskiej, Puzdrowa, Tuchlina, Szopy i innych mniejszych miejscowości oraz z Siemirowic (Gmina

Cewice). Bardzo cieszy duża frekwencja na treningach, która jest wyrazem odpowiedzialności rodziców oraz prawdziwej pasji młodych adeptów futbolu.

Metody szkoleniowe stosowane podczas treningów F.C. Gowidlino mają przede wszystkim za zadanie: zachęcać dzieci do uprawiania piłki nożnej i aktywności ruchowej, maksymalizować aspekty wychowawcze oraz piłkarski rozwój dzieci, przynosić wymierne efekty szkoleniowe, tj. doskonalenie techniki, podstaw taktyki, dynamiki, rozumienia anatomii gry oraz wprowadzać dzieci w olbrzymi, fantastyczny świat sportu, świat piłki nożnej.

Szeroko pojęte wychowanie i szkolenie dzieci i młodzieży klubu „F.C. Gowidlino” odbywa się na płaszczyźnie sportowej, kulturalnej i rekreacyjnej. W ramach tych obszarów działalności klub podejmuje i realizuje – także w roku 2016 – następujące działania:

1. Rozgrywki ligowe organizowane przez Pomorski Związek Piłki Nożnej – treningi i zawody mistrzowskie:

a/ Junior 2010/2011 – grupa naborowa,

b/ Junior 2008/2009 – Junior F1, Wojewódzkie Rozgrywki Turniejowe,

c/ Junior 2006/2007 – Junior E1, Wojewódzkie Rozgrywki Turniejowe,

d/ Junior 2004/2005 – Junior D1, Pomorska Klasa Juniorów,

e/ Junior 2003/2004 – Junior C2, Pomorska Liga Juniorów

f/ Junior 2000/2002 – Junior B, Pomorska Klasa Juniorów,

g/ Senior – klasa B, grupa II

2. Turnieje halowe – wojewódzkie i ogólnopolskie.

3. Wychowankowie i powołania do Kadr Pomorza.

4. Obozy sportowe.

5. Wycieczki jednodniowe, a także ogniska, zabawy ruchowe w terenie oraz wędrowki dookoła jeziora gowidlińskiego.

6. Wyjazdy na mecze – piłkarskie, koszykarskie i siatkarskie.

7. Spotkania ze znanymi sportowcami i drużynami.

8. Bale Sportowca – zabawy integrujące dla środowiska sportowego.

9. Mecze: Rodzice – Dzieci.

Najwięcej czasu, pracy i energii działacze, kierownictwo oraz sami piłkarze WKS „F.C. Gowidlino” poświęcają rozgrywkom ligowym, które trwają – nie wliczając krótkich przerw – cały kalendarzowy rok. Nie wynik sportowy jest w nich najważniejszy, a jedynie ciągła pasja i praca. Niemniej bardzo dobre osiągnięte wyniki są dodatkową motywacją do dalszej pracy nad umiejętnościami. W przekroju 12 miesięcy każdy z zespołów rozgrywa kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt spotkań. Obecnie klub posiada łącznie 6 zespołów występujących w zorganizowanych rozgrywkach wojewódzkich – 5 juniorskich i drużynę seniorów oraz dodatkowo grupę naborową – rocznik 2010/2011.

Najmłodszym zespołem klubu F.C. Gowidlino są chłopcy z roczników 2010-2011. Jest to grupa naborowa. Do zespołu sukcesywnie dołączają nowi chłopcy.

Najmłodszą ekipą występującą w rozgrywkach Pomorskiego Związku Piłki Nożnej jest FC Gowidlino - rocznik 2008-2009.

Dzieci w tym wieku są w ciągłym ruchu. Często zdarza się, że zaplanowany trening jest modyfikowany na bieżąco, gdyż dzieci biegają, skaczą czy gonią się. Dla dzieci w wieku pięciu czy sześciu lat ruch jest podstawową i niezbędną częścią rozwoju osobowego. Poprzez ćwiczenia i zabawy piłkarskie rozwijamy ich zmysły, spostrzegawczość, koncentrację, a ponadto uzyskujemy: rozwój siły, ciekawość, spontaniczność, pobudzanie do ruchu i zabawy, przyjemność z aktywności ruchowej i chęć do podejmowania wyzwań, pobudzanie chęci do nauki i do



doskonalenia nabytych umiejętności, zachęcanie do rozwoju fizycznego, ale również mentalnego, emocjonalnego i społecznego.

Obecnie systematycznie w zajęciach, które odbywają się trzy razy w tygodniu uczestniczy już ok. 40 piłkarzy. Drużyna ta ma już za sobą debiut w Wojewódzkich Rozgrywkach Turniejowych – zajmując I miejsce w grupie składającej się z 5 zespołów. Trenerem drużyny jest Marcin Choszcz. Juniorzy 2008/2009 wystąpili również w kilku Turniejach Halowych, na których zaprezentowali się bardzo obiecująco,

| miejsce | drużyna        | mecze | z  | r | p | b     | pkt |
|---------|----------------|-------|----|---|---|-------|-----|
| 1       | FC GOWIDLINO   | 12    | 10 | 2 | 0 | 27-5  | 32  |
| 2       | KS SKORZEWO I  | 12    | 7  | 2 | 3 | 19-9  | 23  |
| 3       | SANTANA W K    | 12    | 6  | 0 | 6 | 11-18 | 18  |
| 4       | KS SKORZEWO II | 12    | 2  | 2 | 8 | 9-17  | 8   |
| 5       | WDA LIPUSZ     | 12    | 1  | 2 | 9 | 6-23  | 5   |

między innymi na tle takich drużyn jak Arka Gdynia. Rodzicom zgromadzonym na Turniejach zaimponowała niezwykle pasja młodych piłkarzy. Chłopaki na tym etapie w formie małych gier i zabaw uczą się nie tylko elementarnych zasad gry, ale przede wszystkim zapoznają się z regułami funkcjonowania w grupie.

Kolejną drużyną FC Gowidlino to chłopcy z rocznika 2006/2007, którzy występują w zorganizowanych rozgrywkach wojewódzkich.

Trenerem zespołu jest Damian Kolke. W zajęciach bierze udział 34 piłkarzy z klasy III i IV SP. Drużyna występuje w rozgrywkach turniejowych Ligi Wojewódzkiej 9- i 10-latków. Dzieci pochodzą z takich miejscowości jak: Sierakowice, Gowidlino, Tuchlino, Borowy Las, Bącka Huta, Mojusz. Młodzi piłkarze z tego rocznika mają na swoim koncie już m.in.: zwycięstwo w Turnieju Wojewódzkim w Chwaszczynie, miejsca na podium na Turniejach w Kartuzach, a także kilka sukcesów w Turniejach Halowych – między innymi na Turnieju w Gdańsku, organizowanym przez Pokolenia Lechii Gdańsk. Młodzi adepci futbolu odbywają treningi 3 razy w tygodniu, a w weekendy rozgrywają mecze ligowe w ramach rozgrywek Turniejowych. Obecnie zajmują II lokatę w swojej grupie.

W 2015 roku, w rundzie wiosennej, drużyna występowała w jednej grupie z takimi ekipami jak: Cartusia Kartuzy, Jedyneczka Kartuzy, KS Chwaszczyno. W rundzie jesiennej GOSiRT Pruszcz Gdański, GTS Kolbudy, Jantar Pruszcz Gdański. Obecnie rywalizuje w grupie z GKS Sierakowice, GKS Linia, Szargan Somonino czy Amator Kiełpino.

| lp | drużyna          | m | z | r | p | b     | pkt |
|----|------------------|---|---|---|---|-------|-----|
| 1  | GKS SIERAKOWICE  | 9 | 7 | 1 | 1 | 24-5  | 22  |
| 2  | FC GOWIDLINO     | 9 | 5 | 2 | 2 | 12-8  | 17  |
| 3  | GKS LINIA        | 9 | 3 | 2 | 4 | 13-15 | 11  |
| 4  | SZARGAN SOMONINO | 9 | 0 | 1 | 8 | 6-27  | 1   |

W wojewódzkich rozgrywkach turniejowych w rundzie wiosennej 2015 brali również udział chłopcy z rocznika 2004/2005.

W zajęciach udział bierze obecnie 21 piłkarzy z klasy V i VI SP. Młodzi piłkarze z tej drużyny pochodzą z takich miejscowości jak: Sierakowice, Gowidolino, Tuchlino, Paczewo, Puzdrowo, Bącka Huta, Mojusz. W roku 2015 chłopcy z tej drużyny osiągnęli kilka małych sukcesów, m.in.: zwycięstwo w Turnieju Wojewódzkim w Chwaszczynie, miejsca na podium na Turniejach w Kartuzach, a także zwycięstwa i miejsca na podium w wielu Turniejach Halowych. Największy sukces osiągnęli chłopcy na Ogólnopolskim Turnieju Halowym w Szemudzie, gdzie zwyciężyli tak uznane marki w świecie futbolu jak Arka Gdynia. W rundzie wiosennej drużyna występowała w jednej grupie z takimi ekipami jak: Cartusia Kartuzy, Amator Kiełpino, GKS Sierakowice, GKS Przodkowo, GKS Linia, KS Żukowo czy Atlas Goręczyno.

Od rundy jesiennej 2015 drużyna występuje już w rozgrywkach ligowych. Obecnie w sezonie 2016/2017 jest liderem Junior D1 grupa III, w której odniosła 8 zwycięstw i 1 remis.

| miejsce | drużyna            | mecze | z | r | p | b     | pkt |
|---------|--------------------|-------|---|---|---|-------|-----|
| 1       | FC GOWIDLINO       | 9     | 8 | 1 | 0 | 44-4  | 32  |
| 2       | Wietcisa Skarszewy | 9     | 6 | 2 | 1 | 33-6  |     |
| 3       | Tęcza Brusy        | 9     | 5 | 3 | 1 | 27-10 |     |
| 4       | GKS Przodkowo      | 9     | 5 | 0 | 4 | 23-10 |     |
| 5       | Meteor Pinczyn     | 9     | 4 | 0 | 5 | 22-26 |     |
| 6       | Czarni Pruszcz Gd. | 9     | 4 | 0 | 5 | 22-24 |     |
| 7       | GKS Sierakowice    | 9     | 3 | 2 | 4 | 23-19 |     |
| 8       | Szargan Somonino   | 9     | 3 | 2 | 4 | 13-20 |     |
| 9       | Sokół Zblewo       | 9     | 0 | 3 | 6 | 14-43 |     |
| 10      | Amator Kiełpino    | 9     | 0 | 1 | 8 | 3-62  |     |

Kolejna drużyna FC Gowidolino z rocznika 2003/2004 występuje trzeci sezon w wojewódzkich rozgrywkach ligowych. W zajęciach bierze udział 36 piłkarzy z klas VI SP i klasy I gimnazjum.

Zespół w swej historii występował w rozgrywkach turniejowych Ligi Wojewódzkiej przeciwko takim klubom jak: Lechia Gdańsk, Santos Gdańsk, Bałtyk Gdynia czy Kaszubia Kościerzyna. W pierwszym ligowym sezonie chłopcy zajęli II miejsce w swojej grupie rozgrywkowej, mając za rywali takie zespoły jak: Czarni Pruszcz Gdański, Chojniczanka Chojnice, Kaszubia Kościerzyna, Radunia Stężyca, Borowiak Czersk czy GKS Żukowo, uzyskując tym samym awans do Pomorskiej Ligi Juniorów. Na uwagę zasługują zwłaszcza trzy bardzo dobre spotkania rozegrane w czasie w rundy wiosennej: z KS Żukowo 6-0, Radunią Stężyca 5-1 i Chojniczanką Chojnice 3-1. Dodatkowo w latach 2013-2016 co roku zespół ten kilkakrotnie stał na podium w Wojewódzkich Turniejach Halowych.

Dzieci pochodzą z takich miejscowości jak: Sierakowice, Gowidolino, Tuchlino, Mojusz, Puzdrowo, Paczewo. Młodzi piłkarze mają na swoim koncie już zwycięstwa w Turniejach i spotkaniach towarzyskich z takimi klubami jak Lechia Gdańsk, Polonia Warszawa, Warsowia Warszawa, Karkonosze Jelenia Góra, Olimpia Warszawa, Gwardia Warszawa czy Pcimianka Pcim.

W debiutanckim sezonie w Pomorskiej Lidze Juniorów zespół, jako jedyny wiejski klub na tym poziomie rozgrywek, obronił się przed spadkiem, na wiosnę zwyciężając w 9 z 13 spotkań. W tej grupie chłopcy rywalizują z piłkarzami Lechii Gdańsk, Arki Gdynia, Chojniczanki Chojnice, a także młodymi piłkarzami zrzeszonymi w Szkołach Mistrzostwa Sportowego w Gdańsku, Malborku czy Słupsku.

W czerwcu 2016 r., w ostatnim ligowym spotkaniu sezonu 2015/2016, chłopcy pokonali na wyjeździe zawodników Arki Gdynia 2-1, co przypieczętowało niezwykle udaną rundę wiosenną i stanowiło wielką nagrodę dla bardzo ambitnej grupy chłopców z tego rocznika. Runda jesienią sezonu 2016/2017 nie była już tak udana, podobnie jak rok temu. Chłopcy z całą pewnością powalczą jednak w rundzie wiosennej.

Najstarszym juniorskim zespołem FC Gowidolino, który w 2015 i 2016 roku występował w rozgrywkach Ligi Wojewódzkiej, są chłopcy z roczników 2001/2002. Od sezonu 2016/2017 piłkarze tej drużyny rywalizują w kategorii Junior B – rocznik 2000-2002.

W swojej kilkuletniej historii drużyna występowała w Pomorskiej Lidze Juniorów, z powodzeniem grając przeciwko takim klubom jak: Lechia Gdańsk, Arka Gdynia, Chojniczanka Chojnice, Gryf Wejherowo, Jantar Pruszcz Gdański. Obecnie, w rundzie jesiennej zespół zajmuje 4 miejsce w swojej grupie rozgrywkowej. Cieszy fakt, iż bardzo dobrze radzą sobie w tej drużynie młodzi chłopcy z rocznika 2002. Zdarzały się mecze, w których 5-6 zawodników z rocznika 2002 wybiegało w podstawowym składzie. Rok 2016 i 2015 w przypadku tej drużyny był również bardzo bogaty w sukcesy w Ogólnopolskich i Wojewódzkich Turniejach Halowych. W zajęciach bierze udział 26 piłkarzy z klas II, III Gimnazjum oraz I klas szkół średnich. Piłkarze pochodzą z takich miejscowości jak: Gowidolino, Sierakowice, Tuchlino, Bącz, Mojusz, Bukowina, Kamienica Królewska. Cieszy fakt, iż do zespołu w ostatnim czasie doszło kilku perspektywicznych zawodników.

Sukcesy, jakie osiągają zespoły juniorskie FC Gowidolino, które przecież nie są celem samym w sobie, nie byłyby możliwe bez ogromnego zaufania i zaangażowania rodziców młodych piłkarzy.

Obok drużyn juniorskich klub prowadzi drużynę seniorów FC Gowidolino. Jest to zespół, który w roku 2016 dwudziesty drugi już sezon występuje w rozgrywkach wojewódzkich.

W swojej ponad dwudziestoletniej historii występów barwy tego zespołu zawsze reprezentowali mieszkańcy Gminy Sierakowice oraz wychowankowie klubu. Jest to z całą pewnością ogromny powód do dumy. W rywalizacji seniorów na niższym szczeblu przecież to nie wynik sportowy, a jedynie krzewienie kultury fizycznej i postaw sportowych wśród mieszkańców jest celem. Klub zawsze promował miejscowych piłkarzy, stawiając na pasję, na pracę u podstaw, która wymaga wiele cierpliwości, ale i jest źródłem prawdziwej satysfakcji. Droga „kupowania” piłkarzy jest zdecydowanie drogą rodzącą zjawiska patologiczne wśród miejscowych mieszkańców, powoduje ucieczkę młodzieży od sportu, a przecież w dobie współczesnych zagrożeń i tak niejednokrotnie niełatwo młodych zmobilizować do uprawiania sportu. Cieszy fakt, że w klubie realizowana jest filozofia pracy u podstaw, także w okresie bieżącym przez piłkarzy, z kierownikami Karolem Reclawem i Robertem Gliszczyńskim oraz trenerem Rafałem Reclafem. Kilka sezonów drużyna występowała w rozgrywkach A klasy. Działacze klubowi nie mają wątpliwości, że sytuacja nadal by tak wyglądała, gdyby klub zatrzymał wszystkich swych wychowanków. Dowodem na to jest niezwykle udana runda wiosenna 2013, kiedy zespół kroczył od zwycięstwa do zwycięstwa w klasie A – grupa I, mimo że w podstawowym składzie występowało 7-8 młodych 17- czy 18-letnich wychowanków. Polityka klubu jest jednak zupełnie inna: wyróżniający się młodzi wychowankowie klubu, którzy przeszli cały cykl szkoleniowy w FC Gowidolino w drużynach juniorskich, mający aspirację dalszego rozwoju mają taką możliwość. Od dwóch lat zatem drużynę po każdej rundzie opuszczają 2-3 wyróżniających się seniorów. Taka polityka klubu w połączeniu z odpowiednim i cierpliwym planowaniem rozwoju tych młodych sportowców może przynieść sukces wychowanka. Byłby to sukces całej społeczności gminnej.

W rundzie jesiennej 2016 zespół występował w B klasie, był oparty na zawodnikach, którzy od wielu lat reprezentują barwy FC Gowidolino (Karol Reclaw, Robert Gliszczyński, Rafał Reclaf) i młodych mieszkańców gminy i wychowankach. Koniec rundy pokazał, że zespół po dużych ubytkach kadrowych na nowo odpowiednio się formalizuje, a kolejni młodzi piłkarze dojrzejają do rywalizacji w rozgrywkach seniorskich. Jeżeli ten kierunek uda się utrzymać, wkrótce sympatycy drużyny znowu będą mieli wiele powodów do radości.

W okresie zimowym (XI, XII, I, II i III) młodzi adepci futbolu z FC Gowidolino biorą udział w bardzo dużej ilości Turniejów Halowych – wojewódzkich i ogólnopolskich.

Każdego roku drużyny F.C. Gowidolino odnoszą sukcesy na tego typu turniejach, wielokrotnie zajmując miejsca na podium.

Wyniki nie są tu oczywiście najważniejsze, jednak ogromna ilość pozycji medalowych utwierdza młodych sportowców w przekonaniu, że warto uprawiać sport, warto podjąć wysiłek, by zasmakować prawdziwej radości, jaką daje zdrowa rywalizacja na boiskach sportowych. Cieszymy się, że do takich wniosków dochodzi coraz to szersze grono rodziców, którym zależy na tym, by ich pociechy najlepszych kolegów szukały w zespole sportowym, a nie... przed komputerem.





Tylko w okresie zimowym 2015/2016, w miesiącach od XI do III, zespoły klubu WKS „F.C. Gowidlino” dwadzieścia trzy razy zajmowały miejsca medalowe w różnych kategoriach wiekowych: na Turniejach w Gdańsku, Chwaszczynie, Somoninie, Kartuzach, Luzinie, Starogardzie Gdańskim czy Łebie.

Działacze klubowych, trenerów, rodziców i samych piłkarzy, poza sukcesami zespołowymi, cieszą również indywidualne osiągnięcia zawodników.

Wychowankami klubu F.C. Gowidlino interesują się kluby z całego województwa. W 2015 roku kilku naszych piłkarzy reprezentowało barwy innych znaczących klubów: Damian Wojda (Arka Gdynia), Kacper Zengerski (Arka Gdynia), Błażej Wenta (Lechia Gdańsk), Maciej Stenka (Bytówia Bytów), Mikołaj Burandt (Polonia Gdańsk), Sebastian Hinc (Orlęta Reda), Radosław Regliński (Gedania Gdańsk /Kaszubia Kościerzyna), a obecnie Marcin Choszcz (Kaszubia Kościerzyna) oraz Damian Kolke (Anioły Garczegorze).

Dodatkowo z każdego zespołu powoływani są wyróżniający się piłkarze na Konsultacje Kadr Pomorza. Ostatnio np. na konsultacji Kadry Pomorza – Roczniak 2003 powołanych zostało aż 7 piłkarzy WKS „F.C. Gowidlino”: Dominik Konkel, Marcin Łabuński, Mikołaj Zengerski, Kacper Bir, Filip Gilmajster, Kacper Sildatk i Damian Cybulla. Wielkim indywidualnym wyróżnieniem może pochwalić się nasz wychowanek Radosław Regliński – który otrzymał „Dyplom z wyróżnieniem za największe postępy i wyniki sportowe w piłce nożnej w Liceum sportowym w Gdańsku”. W pełni profesjonalna, mimo młodego wieku, postawa Radka oraz cierpliwe kierowanie karierą tego piłkarza pozwala realnie myśleć o dalszym rozwoju i sukcesach zawodnika.

Największym indywidualnym osiągnięciem wychowanka drużyny F.C. Gowidlino było w 2015 roku zdobycie przez Damiana Wojdę brązowego medalu Mistrzostw Polski Juniorów z rocznika 2001. Damian wówczas był piłkarzem F.C. Gowidlino wypożyczonym do Arki Gdynia.

Od kilku lat drużyny juniorskie zrzeszone w WKS „F.C. Gowidlino” w okresie wakacyjnym wyjeżdżają na obozy sportowe. Obozy trwają zazwyczaj od 8 do 10 dni. Organizowane są na terenie całego kraju.

Obozy sportowe dla młodych sportowców w naszym klubie to przede wszystkim: duża ilość zajęć treningowych, możliwość przebywania w grupie rówieśników, mecze z drużynami z całej Polski – Wisłą Kraków, Legią Warszawa, Ruchem Chorzów, Polonią Warszawa, Cracovią Kraków, Karkonosze Jelenia Góra, Pczimianką Pczim, Zawiszą Bydgoszcz, Warszawą Warszawa, Koroną Kielce, Olimpią Warszawa i wieloma innymi drużynami; zwiedzanie najważniejszych miejsc i zakątków kraju, poznawanie kultury i historii Polski, niezliczone ilości konkursów, wychowanie w duchu sportu, zdobywanie najwyższych i najatrakcyjniejszych szczytów w kraju (Rysy, Giewont, Śnieżka), wspinała przystopami i niezapomniane chwile.

Poza obozami sportowymi klub organizuje też sukcesywnie dla swoich piłkarzy wycieczki jednodniowe. Mają one charakter sportowo – rekreacyjno – edukacyjny.

Ostatnio zorganizowane takie wyjazdy to m.in.:

- wyjazd na lodowisko i do kina,
- wyjazdy na basen do Kościerzyny, Kistowa i Trójmiasta,
- Kręgielnia Kiston w Kistowie,
- zwiedzanie PGE Arena w Gdańsku,
- Ośrodek Przygotowań Olimpijskich w Cetniewie – Władysławowo i rozegranie cyklu meczy sparingowych z Lechią Gdańsk,
- wyjazd do kina oraz mecz siatkarzy: Lotos Trefl Gdańsk – Zaksa Kędzierzyn Koźle, a także siatkarz Atomu Trefla Sopot.
- wyjazd 308 osobowej grupy na mecz Lotos Trefl Gdańsk – Skra Bełchatów do Ergo Areny (10 635 widzów na meczu),
- wyjazd 304-osobowej grupy na mecz Lechia Gdańsk – Legia Warszawa w maju 2016 oraz 316-osobowej grupy na mecz Lechia Gdańsk – Legia Warszawa w maju 2015 roku.
- wspólne biesiadowanie przy ognisku działaczy, piłkarzy i rodziców,
- wędrowki dookoła Jeziora Gowidlińskiego.

Poza tym że nasi młodzi piłkarze FC Gowidlino sami rozgrywają duże ilości meczy w ciągu roku czasami wcielamy się w rolę obserwatorów i udajemy się kibicować w trakcie rozgrywek ligowych czy reprezentacyjnych naszym ulubionym drużynom. Są to często wyjazdy integrujące całe środowisko, na które udają się dzieci, rodzice,

piłkarze, działacze oraz sympatycy klubu.

Obejrzelismy już na stadionach i halach dziesiątki spotkań, m.in.:

- mecze siatkarzy Lotosu Trefla Gdańsk i siatkarz Atomu Trefla Sopot,
- mecz Polska – Rosja w siatkówce kobiet,
- spotkania Prokomu Sopot w Eurolidze i rozgrywkach ligowych,
- kilkadziesiąt meczy Lechii Gdańsk w Ekstraklasie w Gdańsku,
- kilka spotkań Lechii Gdańsk na stadionach w całej Polsce, m.in. w Warszawie, Poznaniu, Wrocławiu czy Krakowie,
- kilka meczy w Ekstraklasie innych drużyn, np. mecze Wisła Kraków – Ruch Chorzów czy Korona Kielce – Jagielonia Białystok,
- kilka meczy Legii Warszawa w Lidze Europejskiej i Ekstraklasie oraz mecz Legia Warszawa – Borussia Dortmund z Robertem Lewandowskim, Jakubem Błaszczykowskim i Łukaszem Piszczkiem w składzie,
- a także mecze: Wisła Kraków w Krakowie czy Polonii Warszawa w Warszawie.

Dla młodych adeptów futbolu WKS „F.C. Gowidlino” organizuje spotkania ze znanymi sportowcami i drużynami. W ostatnim czasie młodzi gowidlińscy sportowcy mieli okazję spotkać się m.in. z:

- Michałem Rycajem – Mistrzem Świata w Freestyle Futbol.
- Łukaszem Chwiedukiem – Mistrzem Europy w Freestyle Futbol.
- Mariuszem Czerkawskim – Reprezentacja Polski w hokeju, przez wiele lat występujący w NHL.
- Natalią Partyką – Mistrzynią Olimpijską w Paraolimpiadzie w tenisie stołowym.
- Michałem Żewłakowem – Reprezentacja Polski w piłce nożnej, rekordzista pod względem występów.
- Maciejem Rybusiem – Reprezentacja Polski w piłce nożnej.
- Czesławem Michniewiczem – trenerem, który z Zagłębiem Lubin zdobył Mistrzostwo Polski.
- Mateuszem Miką – Mistrzem Świata 2014 w siatkówce mężczyzn.
- Andrea Anastasim – b. trenerem reprezentacji Polski w siatkówce mężczyzn.
- Łukaszem Surmą – rekordzistą pod względem występów w Ekstraklasie, zawodnikiem takich klubów jak Legia Warszawa, Wisła Kraków, Lechia Gdańsk czy Ruch Chorzów.
- Mariuszem Stępińskim, uczestnikiem ostatnich Mistrzostw Europy we Francji 2016, obecnie piłkarzem FC Nantes,
- Waldemarem Fornalikiem – poprzednim trenerem reprezentacji Polski w piłce nożnej.

W ramach integracji całego środowiska sportowego oraz lepszej współpracy klub od kilku lat organizuje Bale Sportowca dla rodziców piłkarzy, działaczy i kibiców. Są one dobrą okazją do podziękowań, podsumowań, a także integracji całego środowiska.

Na Balu Sportowca, zorganizowanym 6 lutego 2016 roku, bawiło się 220 osób związanych z klubem. Pokaz swoich nieprzeciętnych umiejętności dali w trakcie imprezy Michał Rycaj – Mistrz Świata w Freestyle Futbol i Łukasz Chwieduk – Mistrz Europy w Freestyle Futbol.

W ramach propagowania zdrowego trybu życia wśród dzieci oraz osób dorosłych, a także integracji całego środowiska sportowego oraz lepszej współpracy, klub od kilku lat organizuje mecze: Rodzice – Dzieci. Są one dobrą okazją do zabawy, rozmów, a także integracji międzypokoleniowej.

Ostatnie takie mecze zostały zorganizowane 7 lutego 2016 na sali w SP Sierakowice, gdzie wszystkie zespoły rozegrały spotkania ze swoimi rodzicami.

Klub w ramach szeroko pojętego szkolenia dzieci i młodzieży oferuje zatem bardzo bogatą paletę zajęć sportowo – rekreacyjno – kulturalnych. W ramach realizacji tych zajęć staramy się pamiętać o naszej dewizie, która nam przyświeca: „W naszym sportowym, jak i prywatnym życiu zdarzają się momenty trudne. Nigdy jednak nie wolno nam zwątpić, że możemy być dobrymi sportowcami, dobrymi ludźmi. Powinniśmy kochać sport i zawsze wierzyć w siebie. Bądźmy zawsze sobą. A czymy w życiu tak, by i mnie, i Tobie było zawsze dobrze”.

Serdecznie dziękujemy za ciągłe wsparcie inicjatyw klubu Wójtowi Gminy Tadeuszowi Kobieli, za zaufanie rodzicom, za pasję dzieciom, za dobre słowo licznych sympatykom, za poświęcony czas działaczom, a wszystkich chętnych sponsorów zapraszamy do współpracy.

## D-Mannoza wspiera zdrowie pęcherza moczowego

### Artykuł sponsorowany

Odwiedzamy dziś Doktora Radosława Brunowicza, lubianego i popularnego lekarza urologa z Gdańska. Chcemy zapytać profesjonalistę o substancję, która od pewnego czasu staje się coraz bardziej popularna. „Huczy” o tym internet, słychać też rozmowy pacjentów w poczekalniach i aptekach.

**RED (redaktor):** Panie Doktorze proszę nam wyjaśnić, co to jest d-mannoza (czyt. Demannoza) i na jakie problemy ze zdrowiem jest pomocna?

**LEK:** D-mannoza nie jest magicznym wynalazkiem. Substancja jest znana od wielu lat. W wielu krajach jest jednym ze składników leków na receptę, przeznaczonych do walki z zapaleniem pęcherza moczowego. D-mannoza jest substancją pochodzenia naturalnego. Występuje również w ludzkim organizmie, jest składnikiem glikoprotein. W naturze występuje w niektórych gatunkach orzechów, w fasoli, a w większych ilościach w chlebkach świętojańskim zwanym też karobem.

**RED:** Wiemy już czym jest d-mannoza. A dlaczego budzi takie duże zainteresowanie?

**LEK:** Jest kilka powodów. Po pierwsze d-mannoza jest skuteczna, a po drugie d-mannoza jest nieszkodliwa, nie wywołuje skutków ubocznych, nie wpływa na ciśnienie krwi ani na poziom cukru. Trudno ją przedawkować, choć zdarzały się przypadki krótkotrwałej biegunki po spożyciu większej ilości.

**RED:** Większej ilości? Więc jaka dawka jest optymalna?

**LEK:** Zależy od sytuacji zdrowotnej pacjenta. Dawka najczęściej stosowana to 1000 mg na dobę. Natomiast zapobiegawczo wystarczy 500 mg na dobę.

**RED:** Wracając do pytania, dlaczego tak szybko rośnie popularność d-mannozy?

**LEK:** D-Mannoza jest substancją naturalną, która podobnie jak żurawina, a właściwie zawarte w niej proantocyjanidyny, znacznie zmniejsza adhezję (przyczepialność) bakterii. Natomiast, co chcę podkreślić, d-mannoza ma jeszcze jedną wyjątkową cechę. D-mannoza bardzo łatwo przyczepia się również do bakterii, które już zagnieździły się w nabłonku pęcherza moczowego. Tej cechy nie posiadają proantocyjanidyny z żurawiny. Przyczepiają się one chętnie tylko do wolno pływających bakterii. Ta wyjątkowa cecha d-mannozy jest kluczowa dla skuteczności tej substancji. Trzeba pamiętać, że bakterie e.coli, które są najczęstszą przyczyną zapalenia pęcherza moczowego, są bardzo inteligentne. Potrafią się adaptować do warunków, które napotyka. Potrafią nawet kilka lat przetrwać w „uśpieniu”, aby w odpowiednim momencie zaatakować. Był taki przypadek w Niemczech w 2011 roku. Z powodu zatrucia bakterią e.coli zmarły 33 osoby. Bakterię znaleziono w szczelnie zapakowanych, gotowych do spożycia paczkach z kielkami pszenicy.

Wracając do zapalenia pęcherza moczowego. Bakterie e.coli po zagnieżdżeniu w nabłonku pęcherza potrafią obudować się, tworząc swoisty „mur”, „kopułę”. W ten sposób chronią się przed działaniem chemioterapeutów czy antybiotyków. Lek nie zawsze są w stanie zniszczyć całą kolonię bakterii. Część z bakterii, które ukryły się głębiej, może przetrwać i na nowo zacząć się rozmnażać. Stąd już prosta droga do nawrotu zapalenia pęcherza moczowego. D-mannoza działa inaczej niż chemioterapeutyk czy antybiotyk. D-Mannoza działa mechanicznie. D-mannoza przyczepia się do kolonii bakterii, które zagnieździły się w nabłonku pęcherza. W ten sposób d-mannoza systematycznie obciąża to „gniazdo” bakterii. „Gniazdo” staje się na tyle ciężkie, że podczas oddawania moczu, gdy w pęcherzu jest znaczny ruch, nie jest ono w sta-



nie utrzymać się w nabłonku pęcherza. Mechanizm działania d-mannozy jest bardzo prosty, a jaki w swej prostocie skuteczny i bezpieczny. D-mannoza przy tym nie wykazuje toksyczności i nie podrażnia nabłonka pęcherza moczowego.

**RED:** Doktorze, zatem podsumowując:

**D-mannoza to substancja naturalna i bezpieczna. Nie ma wpływu na ciśnienie krwi ani poziom cukru we krwi.**

**D-mannoza równie łatwo przyczepia się do bakterii wolno pływających i równie łatwo do tych, które już zagnieździły się w nabłonku pęcherza moczowego.**

**D-Mannozę można stosować zapobiegawczo bez przerwy.**

**Skuteczność d-mannozy polega na jej wyjątkowym działaniu mechanicznym.**

**D-mannoza znacznie zmniejsza nawracalność zapaleń pęcherza moczowego.**

**LEK:** Tak dokładnie, potwierdzam.

**RED:** Dziękujemy, Doktorze, za szczegółowe wyjaśnienie.



Najserdeczniejsze życzenia szczęśliwych  
i radosnych Świąt Bożego Narodzenia  
oraz wszelkiej pomyślności i sukcesów  
w nadchodzącym Nowym Roku  
wraz z podziękowaniami  
za dotychczasową współpracę

składają

Dyrekcja i Pracownicy  
Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych  
oraz  
Zasadniczej Szkoły Zawodowej  
w Sierakowicach





## Ogłoszenia drobne

Sprzedam działkę budowlaną z warunkami zabudowy o pow. ponad 1000 m<sup>2</sup> w Szopie przy drodze gminnej; wszystkie media przy działce; cena do uzgodnienia; tel. 692 379 693

Sprzedam dużą działkę 4.500 m<sup>2</sup> pod działalność gospodarczą, przekształcona, prąd, woda, kanalizacja, wjazd, ogrodzona, przy trasie wojewódzkiej 211 (Mojusz koło Sierakowic); cena do uzgodnienia; tel. 603 748 535

Sprzedam działkę budowlaną, komplet dokumentów, prąd, woda i droga wewnętrzna; koło Sierakowic; 45 zł/m<sup>2</sup>; tel. 603 748 535

Wyprzedaż różnych opon używanych: 14, 15, 16, 17; felgi stalowe i alufelgi używane; tel. 693 648 333

Posiadam na sprzedaż przyczepy nowe, 2 lata gwarancji z homologacją europejską, bezterminowym przeglądem, wystawiam FV 23%. Przyczepy od 1.190 zł brutto do 6 tys. zł. Interesuje cię jednoosiówka, dwuosiówka, z plandeką, ze sklejki. Zadzwoń, służymy poradą: 605 877 880. Sierakowice

Kucharki! – Na wesela, przyjęcia i osiemnastki, itp. oraz catering, menu według gustu klienta, tel. 666 097 632

Gospodarstwo agroturystyczne organizuje warsztaty rzemiosła i rękodzieła ludowego dla grup szkolnych; jednodniowe zorganizowane wycieczki po okolicy; marsze nordic walking; imieniny i urodziny w plenerze; małe przyjęcia. Zapewniamy dobrą zabawę i malownicze widoki. Kamienicki Młyn, tel. 691 899 863, [www.podlipa.gdan.pl](http://www.podlipa.gdan.pl)



Zagroda edukacyjna zaprasza grupy przedszkolne, szkolne i inne na kilkugodzinne zorganizowane pobyty, Dolina Jadwigi, tel. 691 688 971, [www.dolinajadwigi.opx.pl](http://www.dolinajadwigi.opx.pl)

Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym filia w Sierakowicach poszukuje rehabilitanta lub rehabilitantki. Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 605 125 164.

## Informacja

Gminna Komisja ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Sierakowicach uprzejmie informuje o miejscach pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom:

### – Siedziba i Punkt Konsultacyjny Gminnej Komisji ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Sierakowicach

ul. ks. B. Łosińskiego 1, 83-340 Sierakowice

czynne:

od poniedziałku do czwartku w godz. 7.30 – 15.30

w piątki w godz. 13.00 – 20.00

Przewodnicząca Komisji – **MARIA KAROLAK**

tel. **609 180 881**

### – Grupa wsparcia dla współuzależnionych

ul. ks. B. Łosińskiego 1, 83-340 Sierakowice

tel. **609 180 881**

spotkania w czwartki w godz. 8.30 – 12.00

– **Grupa Anonimowych Alkoholików „Pogoda Ducha”** w Sierakowicach zaprasza na mityngi osoby, które chcą zerwać z nałogiem alkoholizmu oraz ich rodziny. Spotkania odbywają się w każdy piątek od godz. 19.00 do 21.00 w budynku Domu Katolickiego w Sierakowicach, ul. ks. B. Łosińskiego 1 (na piętrze).

### – Porady prawne

Porad z zakresu prawa rodzinnego udziela bezpłatnie mecenas **KATARZYNA KURKIEWICZ** w każdy **ostatni piątek miesiąca** od godziny 16:00 do 19:00 w Domu Katolickim przy ulicy ks. B. Łosińskiego 1 w Sierakowicach:

30 grudnia, 27 stycznia 2017 r., 24 lutego, 24 marca, 28 kwietnia, 26 maja, 30 czerwca, 28 lipca, 25 sierpnia, 29 września, 27 października, 24 listopada, 29 grudnia.

– **Mediacje rodzinne** prowadzi mediator sądowy **KATARZYNA KURKIEWICZ** w terminach uzgodnionych telefonicznie (tel. 609 180 881).

# SALON SAMOCHODÓW UŻYWANYCH

OD IMPORTU PO REJESTRACJĘ



[www.AutoSzulc.pl](http://www.AutoSzulc.pl)

## WYMIENIĆ STARE NA NOWE!

ZOSTAW U NAS SWÓJ STARY SAMOCHÓD  
LUB PRZYCZEPKĘ W ROZLICZENIU!

**SIERAKOWICE** ul. Św. Floriana 16  
za stacją ORLEN, dojazd od ul. Lęborskiej

☎ 603 748 535

 Znajdź nas na  
Facebook'u

Salon Samochodów Używanych Auto-Szulc

## DEALER PRZYCZEPEK

**Neptun**

- CENY PRODUCENTA •
- NOWE • GWARANCJA •
- EUROPEJSKA HOMOLOGACJA •



INTELIĞENTNY  
SYSTEM  
GWARANCJI

 GetHelp.pl

# HURTOWNIA HELIOS



KLOCKI • LALKI  
PUZZLE • SAMOCHODZIKI  
I WIELE WIĘCEJ...

SIERAKOWICE  
UL. PIWNA 17 (OBOK STACJI PALIW)

# IMPEROLL®

BRAMY  
już od  
**1380 zł**  
netto + VAT



BRAMY  
GARAŻOWE  
I PRZEMYSŁOWE

**KRISPOL**

**HÖRMANN**

Sierakowice, ul. Łakowa 25  
tel. 58 684 77 92, [www.imperoll.pl](http://www.imperoll.pl)  
tel. kom. 507 891 769

# KASY FISKALNE



od **899 zł**

► WAGI  
► TERMINALE PŁATNICZE

tel. 58 681 91 18

**SIERAKOWICE**  
**UL. PIWNA 22**

[www.kasy24.com](http://www.kasy24.com)